Rok XV. Warszawa, dnia 5 stycznia 1939 r. Nr 1

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

TREŚĆ:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, UL. MIODOWA 6,
tel. Administracji 5-92-63 i tel. Redakcji 688-90
NAKŁAD I WYDAWNICTWO
SAMORZĄDOWEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
W WARSZAWIE, UL. MIODOWA Nr. 6, tel. 5-92-63



KALENDARZ
INFORMATOR SOŁTYSA
NA ROK 1939

JEST JEDNYM Z NAJLEPSZYCH ŚRODKÓW REKLAMY I PROPAGANDY K.K.O. NA WSI

Powiatowe K. K. O. zasięgiem swej działalności obejmują przede wszystkim wieś, to też propaganda oszczędnościowa wsi nie może być dla K. K. O' obojętna.

Wielkie usługi w tym kierunku mogą oddać K. K. O., sołtysi i radni gramadcy z tych względów by pójść na rękę K.K.O. — Samorząd. Instytut Wydawniczy przy opracowaniu **Kalendarza Informatora Sołtysa na rok 1939** starał się ten moment uwypuklić tak, by **Kalendarz Informator Sołtysa mógł być wykorzystany dla propagandy oszczędności i reklamy K. K. O.**

W treści umieszczony został ogólny artykuł o K. K. O. oraz artykuł propagandowy, a w dziale kalendarzowym wydrukowano 52 haseł oszczędnościowych zaś czwarta strona okładki przeznaczona została dla barwnej reklamy K. K. O.

Cena reklamy barwnej dla K. K. O. (czwarta strona okładki wynosi 25 zł). **Z uwagi na to, że Kalendarz — Informator Sołtysa może być znakomitym środkiem propagandy dla K.K.O. — Samorządowy Instytut Wydawniczy proponuje nabycie przez K. K. O. egzemplarzy Kalendarza — Informatora Sołtysa dla sołtysów w powiecie, bądź samodzielnie, bądź łącznie z Wydziałem Powiatowym,** a w podobnym wypadku uwzględniając moment propagandy oszczędności — Samorządowy Instytut Wydawniczy liczyć będzie wyłącznie K. K. O. przy zamówieniach ponad 50 egzemplarzy cenę 70 gr za egzemplarz, wtedy gdy rynkowa cena sprzedażna wynosi 1 zł za egzemplarz.

Zamówienia kierować należy pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY
WARSZAWA, UL. MIODOWA 6, TEL. 5-92-63

Rok XV. Warszawa, dnia 5 Stycznia 1939 r. Nr. 1

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOSCI W POLSCE
ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:	REDAKCJA: Warszawa, pl. Napoleona 7. ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Miodowa 6.	CENY OGŁOSZEŃ
Rocznie . . . . . zł. 28.— Półrocznie . . . . „ 14.— Kwartalnie . . . . „ 7.— Miesięcznie . . . . „ 3.— Cena Nr. pojedyńcz. „ 1.40	Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520. Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 6. Telef. 5-92-63. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. Przedruk dozwolony za podaniem źródła	Strona w tekście: 300 zł., 1/2 str. 150 zł., 1/4 strony 75 zł. Poza tekstem za stronę 200 zł., 1/2 str. 100 zł., 1/4 str. 50 zł. Dla Komunalnych Kas Oszczędności bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do admin.) za str. 70 zł., 1/2 str. 35 zł., 1/4 str. 20 zł.

Nowe prawo o gminnych kasach oszczędności w Jugosławii.

(Uwagi krytyczne)

Po dziesięciu latach przygotowań i pracy nad prawnym unormowaniem charakteru, zadań i zakresu działania kas oszczędności w Jugosławii, po licznych zapomnianych już prawie projektach, ukazało się wreszcie w „Dzienniku urzędowym Królestwa Jugosławii" z dn. 2 grudnia 1938 r. rozporządzenie, dotyczące jedynie gminnych kas oszczędności [1]). Dla banowińskich[2]) kas oszczędności projektuje się osobne rozporządzenie. Podlegają one nadzorowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i pragną nadal temu ministerstwu podlegać, podczas gdy gminne kasy oszczędności podlegają Ministerstwu Handlu i Przemysłu, a Pocztowa Kasa Oszczędności Ministerstwu Skarbu. Kasy oszczędności w Jugosławii podlegają więc nadzorowi trzech ministerstw, pracując według trzech odmiennych norm prawnych. W celu osiągnięcia zgodności w pracy i polityce kredytowej istniało dążenie, aby, obok istniejących już przepisów prawnych dla Pocztowej Kasy Oszczędności, wydać jednolite przepisy dla wszystkich innych t. zw. samorządowych kas oszczędności.

W Jugosławii obok Pocztowej Kasy Oszczędności, która posiada około 1.200 milionów dinarów wkładów oszczędnościowych, pracuje 62 samorządowe kasy oszczędności, posiadające około 2.300 milionów din. wkładów oszczędnościowych, z czego 57 miejskich wzgl. gminnych kas oszczędności posiada 1.788 milionów dinarów, a 5 banowińskich 512 milionów din. Właściwe kasy oszczędności w Jugosławii skupiają obecnie prawie jedną trzecią wkładów oszczędnościowych w całym państwie.

W związku z rozporządzeniem o gminnych kasach oszczędności minister handlu i przemysłu inż. Kabalin wydał komunikat, w którym m. in. zaznaczył:

„Przez wydanie rozporządzenia o gminnych kasach oszczędności Rząd Królewski uczynił krok w kierunku nacjonalizacji kapitałów.

Dla akumulacji kapitałów w państwach, które cierpią na brak kapitałów, ważnym jest każde pociągnięcie, które taką akumulację umożliwia. W naszym państwie bardzo dużo zależy od stwarzania kapitałów krajowych. Stworzenie możności narastania kapitałów krajowych jest jednym z pierwszych zadań państwa nacjonalistycznego. Kasy oszczędności są między innymi instrumentem tworzenia kapitałów krajowych, najbardziej naturalnymi i najpewniejszymi instytucjami, które i w naszym społeczeństwie głęboko się zakorzeniły. Jednak podczas gdy na całym świecie kasy oszczędności osiągnęły dzięki swemu rozwojowi miejsce czołowych zbiornic kapitałów, u nas, pomimo pewnej popularności, takiego stanowiska osiągnąć nie mogły. Postęp kas oszczędno:ci w świecie można wiązać z przepisami prawnymi w tych krajach, przepisami, których nam brakowało. — Dawała się odczuwać nagląca potrzeba otwierania tego rodzaju instytucyj. Tę potrzebę odczuwamy i dziś. Dlatego też Rząd Królewski wydał rozporządzenie o gminnych kasach oszczędności. Wydanie tego roz-

---

1) Patrz notatkę w „Kronice krajowej" p. t. „Nowe prawo o komun. kasach oszczędności w Jugosławii" (przyp. Red.).

2) „Banowina" — jednostka podziału odministracyjnego odpowiadająca naszemu województwu (Przyp. Red.).

porządzenia stwarza prawną możliwość zakładania i pracy gminnych kas oszczędności i poza obszarem byłej Słowenii i Dalmacji, następnie uregulowania ich stanowiska prawnego na tym terenie i umożliwienia jak najszybszego i pomyślnego rozwoju przede wszystkim drobnej oszczędności społecznej.

Rozporządzenie opracowane zostało na podstawie regulatywu o kasach oszczędności, który obowiązuje na obszarach Słowenii i Dalmacji i na podstawie ustawy obowiązującej w Czechosłowacji. Przyjęto tę podstawę, gdyż na zasadzie regulatywu pracują dziś wszystkie gminne kasy oszczędności w Słowenii i Dalmacji i ponieważ wszystkie inne gminne kasy w Królestwie działają według statutów opartych na przepisach regulatywu i jego wzorowego regulaminu. Przy opracowywaniu rozporządzenia uwzględniono nabyte doświadczenia przedstawicieli kas oszczędności".

§ 1 rozporządzenia postanawia: „Kasy oszczędności są samodzielnymi, publicznymi instytucjami finansowymi z bezpieczeństwem pupilarnym, a zakładają je gminy."

W ten sposób określono pojęcie kasy oszczędności. Dzięki niemu zostaną usunięte liczne trudności, gdyż się kasy z jednej strony przestanie traktować jako „przedsiębiorstwa samorządowe", a z drugiej jako „banki prywatne". Uzupełnieniem tego są przepisy § 3, według których nazwa „kasa oszczędności" przysługuje jedynie kasom opartym na rozporządzeniu niniejszym i tylko one mają prawo do wydawania „książeczek oszczędnościowych". Prawdopodobnie przez pomyłkę opuszczono jednak w rozporządzeniu przepisy końcowe, które w-g projektu postanawiały, że nazwą „kasa oszczędności" mogą posługiwać się instytucje, które używały tej nazwy dotychczas. Ponieważ wskutek opuszczenia tego paragrafu wynikałoby, że nazwa „kasa oszczędności" nie przysługuje już Pocztowej Kasie Oszczędności, co oczywiście jest nie do pomyślenia, przeto należy przypuszczać, że paragraf ten zostanie dodatkowo zamieszczony przy koniecznych zmianach i uzupełnieniach dopiero co ogłoszonego rozporządzenia. W ten sposób słowa „kasa oszczędności" będą mogły używać nadal w swych nazwach instytucje, które go dotąd używały, a więc, oprócz Pocztowej Kasy Oszczędności i banowińskich kas oszczędności, liczne spółdzielnie i banki prywatne. W ten sposób pozostawiono jednak szerokie pole do dalszego mieszania się instytucyj w opinii szerszych, niewykształconych warstw społeczeństwa. I nadal możliwym będzie wykonywanie pod firmą kasy oszczędności różnych ryzykownych i spekulacyjnych interesów.

§ 2 rozporządzenia postanawia: „Zadaniem kas oszczędności jest rozwijanie i strzeżenie zmysłu oszczędnościowego w najszerszych warstwach społeczeństwa. W tym celu kasy dają możność bezpiecznego lokowania i oprocentowania przede wszystkim drobnych oszczędności i popieranie tanimi pożyczkami pracy i przedsiębiorczości jednostek".

Zachodzi tu — nawiasem mówiąc — oczywisty błąd stylistyczny; koniec ostatniego zdania „i popieranie..." do końca miał być zamieszczony na końcu zdania pierwszego. W przepisie § 2 nie uwzględniono żądania Związku Kas Oszczędności Król. Jugosławii, by jako zadanie kas oszczędności przewidzieć również popieranie samorządowej i spółdzielczej gospodarki oraz celów publicznych i dobroczynnych. Zadanie kas oszczędności byłoby w ten sposób dokładniej i wyraźniej określone, co jest koniecznym w kraju, gdzie to zadanie ogólnie mało jest znane i wypaczone ze względu na różne zadania innych „kas oszczędności".

§§ 4—7 rozporządzenia zawierają przepisy o zakładaniu gminnych kas oszczędności. Założyć je może gmina lub związek paru sąsiadujących gmin, przyjmując „nieograniczoną i nieodwołalną gwarancję całym swym majątkiem, wszystkimi swymi dochodami i siłą podatkową za wszystkie prawomocne zobowiązania kasy, wynikające z jakiego bądź tytułu prawnego".

§§ 8 — 19 rozporządzenia zawierają przepisy o działalności kas oszczędności. Tymi przepisami starano się działalności kas uregulować w ten sposób, by była ona zupełnie bezpieczna i gwarantowała płynność. Nabyte doświadczenia w tym zakresie wykorzystano jednak w sposób przesadny. Przepisy ograniczają np. udzielanie długoterminowych kredytów hipotecznych do 20 proc. wkładów na książeczki oszczędnościowe, podczas gdy w innych państwach takie kredyty w kasach oszczędności albo są nieograniczone albo sięgają do 50 — 60 proc. wkładów. Tyle prawie wynoszą te kredyty w najbardziej rozwiniętych kasach w banowinie Drawskiej pod wpływem, podobnie jak w Czechosłowacji, ustawodawstwa austriackiego. Ze względu na szczególnie silne zapotrzebowanie kredytów długoterminowych w Jugosławii, które mogą zaspokoić przede wszystkim kasy oszczędności za pomocą pożyczek hipotecznych, jak też i ze względu na okoliczność, że płynność kas oszczędności można by utrzymać przy znacznie wyższym procencie takich pożyczek, gdyby zaplecze płynności odpowiednio funkcjonowało, należy szukać rozwiązania zagadnienia płynności w tym ostatnim czynniku, a nie w ograniczaniu kredytów w kasach. Podobnie ma się sprawa z ograniczaniem kredytu dla samorządów, przeprowadzonym w rozporządzeniu tak dalece, że na przyszłość kasy mogą udzielać tylko krótkoterminowych pożyczek i to wyłącznie własnym gminom założycielskim w łącznej sumie do 10 proc. wkładów na książeczkach oszczednościowych, a płatnych w ciągu bieżącego roku budżetowego. Biorąc pod uwagę wielkie potrzeby inwestycyjne gmin jugosłowiańskich, jak też i możność ograniczenia ich w obdłużaniu się stosownie do zdolności płatniczych, które się stale mogą zwiększać właśnie dzieki długoterminowemu kredytowi, podobne ograniczanie szkodzi nie tylko kasom, lecz i gminom. Gminy swoje zapotrzebowanie na kredyt dłuższy od jednego roku bedą zaspakajać w innych instytucjach, przede wszystkim w Państwowym Banku Hipotecznym. Tym samym zmniejsza się zainteresowanie gmin w zakładaniu i istnieniu kas oszczedności. Jeżeli gminy, jako dłużnicy, odpowiadają Państwowemu Bankowi Hipotecznemu, dlaczego nie miałyby odpowiadać kasom oszczedności? Nikt zresztą nie żądał nieograniczonej swobody kas w udzielaniu gminom pożyczek, lecz pewnych umiarkowanych norm, opartych na własnych i ogólnych doświadczeniach. Płynność nie byłaby tym zagrożona, tymbardziej, że kasy na skutek zbyt jeszcze świeżych do-

świadczeń same utrzymują nienormalną po prostu płynność, sięgającą gdzieniegdzie aż do 40 — 50% wkładów, podczas gdy rozporządzenie wymaga, aby co najmniej 10% wkładów na książeczkach oszczędnościowych lokować w skryptach Ministerstwa Skarbu Król Jugosławii lub trzymać tę sumę w gotówce. Dostateczną płynność kas zapewnia poza tym dalsze postanowienie rozporządzenia (§ 9), nakazujące lokowanie przynajmniej 50 proc. wkładów związków samorządowych, funduszów publicznych, kościelnych, klasztornych i korporacyjnych oraz funduszów pupilarnych w państwowych papierach wartościowych, a przede wszystkim w skryptach Ministerstwa Skarbu Król. Jugosławii. Rozporządzenie wprowadza ponadto kontrolę i rewizję w celu zbadania, czy kasa utrzymuje stałą wymaganą płynność, przewidując równocześnie pewne sankcje. Omówione ograniczenie zupełnie bezpiecznych interesów kas oszczędności jest zbyt rygorystyczne i nie odpowiada rzeczywistym potrzebom, to też należałoby je złagodzić i przystosować do istniejących stosunków i potrzeb.

Największe zdumienie i przerażenie w kołach kas oszczędności wywołało dodatkowe zdanie w § 8 rozporządzenia: „Wkłady na książeczkach oszczędnościowych i rachunkach bieżących nie mogą przewyższać dziesięciokrotnej sumy kapitałów zakładowych i rezerw kasy oszczędności." Tym zdaniem jugosłowiańskie kasy oszczędności byłyby skazane na likwidację lub stagnację; czegoś innego tymczasem spodziewały się po rozporządzeniu i oświadczeniach właściwego ministra. W myśl tego przepisu musiałyby mianowicie prawie wszystkie jugosłowiańskie kasy oszczędności zaniechać dalszego przyjmowania wkładów. Co więcej, same miejskie kasy oszczędności w Zagrzebiu i Lublanie musiałyby zwrócić wkładcom prawie pół miliarda dinarów i o tyle zmniejszyć swoją działalność kredytową na szkodę gospodarstwa i społeczeństwa. Tak samo musiałyby postąpić prawie wszystkie jugosłowiańskie kasy oszczędności. Ponadto ze dwadzieścia kas musiano by zlikwidować, gdyż zwróciły już one założycielom kapitał zakładowy, jak to przewiduje rozporządzenie, a rezerwy odpisały częściowo na straty na państwowych papierach wartościowych, a częściowo na przymusowe odpisywanie na rzecz oddłużenia rolników, a więc bez winy ze strony samych kas. Ich wielka ofiarność na rzecz państwa i społeczeństwa poszłaby więc na marne. Zakładanie nowych kas byłoby również niemożliwe, gdyż jugosłowiańskie gminy nie rozporządzają takimi środkami, aby mogły oprócz nieograniczonej i bezwzględnej gwarancji udzielać milionowych kapitałów zakładowych swoim kasom, nie mogąc równocześnie otrzymać od nich ani dinara pożyczki na termin dłuższy od jednego roku. Omawiany przepis nie przywiązuje żadnej wagi do gwarancji założyciela kasy, choćby ona była dostateczną i dla miliardów din. wkładów, gdyż w przeciwnym razie należałoby dać bankom prywatnym znacznie mniejsze prawa lub nawet zakazać im przyjmowania wkładów. To by, naturalnie, doprowadziło do przymusowego kierowania ciułaczy i wkładców przeważnie do państwowych instytucyj finansowych. Wierzymy jednak, że przy zamieszczaniu powyższego przepisu w rozporządzeniu o gminnych kasach oszczędności nie brano pod uwagę skutków, jakie może on spowodować dla kredytu państwowego i dla gospodarkę; kasy byłyby zmuszone rzucić na rynek ze swego portfelu państwowych papierów wartościowych za setki milionów dinarów i tysiącom swoich dłużników wymawiać kredyty itd., to też mamy nadzieję, że przepis ten zostanie usunięty przed jego wprowadzeniem w życie.

Z zadowoleniem przyjęto natomiast przepis § 17 rozporządzenia o zakładaniu przez kasy gmin miejskich zakładów zastawniczych i sal licytacyjnych i to z chwilą zebrania przez kasę odpowiednich środków. Ponieważ celem kas oszczędności jest działalność dobroczynną, to i powyższe instytucje winny być prowadzone w ten sposób, aby ratowały położenie osób, które dla zaspokojenia potrzeb w biedzie zastawiają swoje rzeczy.

Dalsze przepisy (§ 20 — § 30) regulują skład, wybór, prawa, obowiązki i odpowiedzialność członków rady kasy i komisji rewizyjnej. W przepisach tych starano się o wykluczenie majoryzacji w dyrekcji kasy przez polityczne czynniki założyciela kasy na korzyść silniejszego wpływu przedstawicieli samych wkładców i obywateli spoza organów gminy założycielskiej. Na przyszłość może więc założyciel przez członków swych organów zająć tylko jedną trzecią miejsc w radzie kasy, podczas gdy drugą część mianuje z koła obywateli zaznajomionych z kwestiami kredytowymi, a trzecią część, na wniosek rady kasy, z szeregu samych wkładców. Prezesa i wiceprezesa rady kasy wybierają z pomiędzy siebie sami członkowie rady kasy, w skład której wchodzi także dyrektor kasy lub jego zastępca. Członkowie rady kasy i komisji rewizyjnej odpowiadają solidarnie za straty, jakie by kasa poniosła na skutek omijania przepisów rozporządzenia i regulaminu, a nie otrzymują żadnych tantiem, lecz tylko wynagrodzenie za posiedzenia i pewne czynności w interesie Kasy. Członkowie rady kasy muszą przodować w oszczędzaniu i złożyć jako kaucję książeczkę oszczędnościową odnośnej kasy.

Dla zapewnienia jak największego bezpieczeństwa w kasach dalsze przepisy rozporządzenia (§ 31) postanawiają, że fundusz rezerwowy na pokrycie ewentualnych strat kasy musi osiągnąć najmniej 15% ogólnej sumy wkładów i że kasa może wydzielać ze swoich czystych zysków na cele dobroczynne i użyteczności publicznej do 20 proc. i to dopiero wtedy, gdy fundusze rezerwowe osiągną przepisaną wysokość. Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia i ustawodawstwa w innych krajach, i tutaj przesadzono, to też należy przy pierwszych zmianach i uzupełnieniach rozporządzenia zniżyć obowiązkowe dotacje na rzecz funduszów rezerwowych przynajmniej do 10 proc. od sumy wkładów. W ten sposób mogłyby kasy, nie starając się o wielkie zyski w celu zwiększenia funduszów rezerwowych, część zysków dawać na cele dobroczynne już w chwili, gdy fundusz rezerwowy osiągnie wysokość 5 proc. sumy wkładów. W celu jak najszybszego utworzenia tych funduszów i umożliwienia kasom, by jak najprędzej mogły z powodzeniem spełniać swoje zadania, czysty zysk zwolniony został od podatku.

Zamknięcie rachunków kasy podlega zatwierdzeniu założyciela, t. j. jego organów, a ma być ogłaszane w Dzienniku Urzędowym („Sluzbene novine“).

Dalsze przepisy rozporządzenia (§ 34 — § 35) postanawiają, że wszystkie kasy mają się połączyć, bezpośrednio lub przez banowińskie związki, w swoim związku, który je zastępuje przed władzami i instytucjami, przeprowadza rewizje, udziela rad, wskazówek itp. Minister handlu i przemysłu posiada prawo ustanawiania stałego komisarza, a także przeprowadzania w każdej chwili przez swoich delegatów rewizji kasy i związku.

dr Duro Račić (Zagrzeb).

Projekt organizacji propagandy KKO.

Trzeba stwierdzić, że wśród kierowników i personelu kas zrozumienie znaczenia propagandy stale i niezmiennie rośnie. Coraz więcej jest tych, którzy orientują się, że propaganda jest motorem działalności kasy, że wypadkową akcji propagandowej jest stały wzrost liczby klientów i stały wzrost wkładów. Tak, ale warto przy tym podkreślić, że te cudowne właściwości posiada tylko dobrze, fachowo i planowo prowadzona propaganda. A to nie jest takie proste, jakby się z pozoru zdawało.

Dobra propaganda opiera się na trzech zasadniczych czynnikach: fachowym kierownictwie, dostatecznym personelu i racjonalnym budżecie. O budżetach kas na propagandę, o tym jak często, niestety, są preliminowane budżety propagandowe poniżej poziomu opłacalności, pisaliśmy w Nr. 19 z ub. r. czas. „Oszczędność“. Teraz zastanowimy się dłużej nad sprawą kierownictwa i personelu propagandowego.

W artykule na temat propagandy lokalnej komunalnych kas oszczędności stwierdziliśmy na podstawie zebranego w drodze ankiety materiału, że w kasach propagandę przeważnie prowadzą dyrektorzy. Dorywczo pomaga im w tym personel. Specjalnych referentów, którzy się zajmują wyłącznie sprawami propagandowymi, ma zaledwie kilka kas. Jaki jest rezultat takiego stanu rzeczy? Liczne obowiązki i prace nie pozwalają dyrektorom kas na ciągłe, planowe zajmowanie się propagandą, nie pozwalają na kształcenie się w tym kierunku. Propagandy trzeba się uczyć, a o tym dyrektorzy kas marzyć nawet z powodu braku czasu nie mogą. Należałoby zatem powierzyć prowadzenie propagandy w kasach urzędnikom, którzy mogliby się nią wyłącznie zająć i kształcić się w tym zakresie. Na to jednak większości kas nie stać .

Skoro więc kasy w większości wypadków nie mogą sobie pozwolić na referentów - fachowców, czy nie należałoby ciężaru prowadzenia propagandy na dobrym poziomie przerzucić na Związek? Tak utrzymują niektóre kasy. Jedna z nich na pytanie kwestionariusza: „w jakich zamiarach i poczynaniach, związanych z propagandą mógłby kasie dopomóc Związek?“ — odpowiedziała... „Przez scentralizowanie propagandy przy Związku i powołanie do tego specjalnego organu wykonawczego, ponieważ kasa nie ma do tej pracy odpowiednich sił fachowych i ze względu na szczupłość personelu w ogóle nie ma większych możliwości prowadzenia planowej i skutecznej propagandy“.

żeby scentralizować propagandę tak, jak to ma miejsce np. w niemieckim „Sparkassenverlag“, trzeba by stworzyć specjalne biuro, które opracowywałoby plany, projekty, przeprowadzało kampanie propagandowe, utrzymywało kontakt z terenem przy pomocy objeżdżających go instruktorów. Biuro takie musiałoby się składać nie z dwóch, trzech, ale znacznie większej liczby osób, wyszkolonych fachowo. Wymagałoby to wielkich funduszów. Założenie takiego biura przy Związku jest w obecnych warunkach nierealne. Związek może scentralizować propagandę kas tylko do pewnego stopnia. Może prowadzić centralną propagandę radiową, propagandę prasową na łamach pism o dużych nakładach i szerokim zasięgu, podejmować wszelkie poważniejsze zadania niemożliwe, albo trudne do wykonania dla poszczególnych kas, jak np. wyprodukowanie filmu, może projektować i pilnować produkcji materiałów propagandowych, współpracować z kasami, służąc im poradą, opracowując instrucje, dotyczące SKO, propagandy wśród pań domu, robotników itp., opracowując i przeprowadzając wspólne imprezy propagandowe, jak np. konkursy, szkoląc kasy w zakresie propagandy itd.

Te zadania leżą w granicach możliwości Związku i w ramach budżetu są wykonywane.

O całkowitym scentralizowaniu propagandy w Związku mowy być nie może i nie powinno. Nie zapominajmy, że najpoważniejszym atutem komunalnych kas oszczędności jest bezpośredni kontakt z terenem i atut ten winien być właściwie wyzyskany. Nie zapominajmy również, że błędem byłoby zamykanie drogi inicjatywie poszczególnych kas.

Aby umożliwić kasom dobrą robotę w zakresie propagandy, należałoby zatem znaleźć wyjście pośrednie.

Podstawą każdej dobrej pracy jest plan, jest dobra konstrukcja, organizacja. Wyznaczenie właściwych miejsc w zakresie propagandy Związkowi KKO i poszczególnym kasom, stworzenie ogniw łączących pozwoli na harmonijne współdziałanie, na uzupełnianie się w dążeniu do jednego celu, co w rezultacie da pożądane efekty.

Z tych względów Związek KKO w Warszawie przygotowuje ramowy projekt organizacji propagandy. W myśl tego projektu Związkowi przypadać będzie w udziale prowadzenie centralnej propagandy w omówionym zakresie, kasy zaś prowadzić będą propagandę indywidualną i zbiorową w ramach województwa, przy pomocy specjalnie do tego powołanych

referentów wojewódzkich. W ten sposób dyrektorzy oraz personel kas byliby w ciągłym kontakcie z miejscowym społeczeństwem, referenci wojewódzcy w ścisłym kontakcie z terenem i kasami, Związek zaś w stałym kontakcie z dziewięcioma referentami wojewódzkimi (nie licząc referentów większych kas). Kontakt ten byłby dużo realniejszy niż ze 130 kasami. Na prowadzenie propagandy zbiorowej i wynagrodzenie referenta wyznaczają kasy województwa pewne fundusze, określają przy jednej z kas jego stałą siedzibę, która jest punktem wypadowym do objazdów terenu. Referenci wojewódzcy odciążyliby dyrektorów w ich pracach propagandowych. Poświęcając się wyłącznie zagadnieniu propagandy, nabywając wiedzę w tym zakresie, wprowadziliby element fachowości, a co za tym idzie planowości poczynań propagandowych kas województwa. Będąc w stałym kontakcie z jednej strony z dyrektorami, z drugiej ze Związkiem, referenci ustrzegliby kasy przed stosowaniem nieskutecznych metod propagandowych, dostarczaliby im gotowe wzory ze Związku, przeszczepialiby dobre pomysły z jednego powiatu do drugiego.

Na czym polegałyby obowiązki referentów wojewódzkich — zarówno w zakresie propagandy zbiorowej, jak i w zakresie pomocy w prowadzonej przez kasy propagandzie we własnym zakresie?

Wdzięcznym polem dla propagandy zbiorowej są łamy pism lokalnych o zasięgu, obejmującym województwo. Komunalne kasy oszczędności Ameryki Północnej, przeprowadzające całe kampanie prasowe razem, są najlepszym przykładem, co jest korzystniejsze — występowanie samopas, czy wspólnie. Referent wojewódzki przygotowywałby te kampanie, zawierając umowy z pismami, układając plan kampanii prasowej, przygotowując teksty ogłoszeń i artykułów, których wzory mógłby dostarczać Związek.

Celem popularyzowania propagandowych audycji radiowych, prowadzonych przez Związek, referat wojewódzki organizowałby podawanie do wiadomości publicznej godzin audycji — w szkołach, stowarzyszeniach, organizacjach itp. W zakresie propagandy filmowej sprawą wielkiej wagi i znaczenia byłoby zakupienie przez kasy województwa wespół z władzami szkolnymi i samorządowymi aparatów filmowych na wąską taśmę. Zadaniem referenta byłoby wtedy organizowanie planowych objazdów całego terenu z filmami propagandowymi. Zadaniem referenta byłoby również organizowanie wspólnych imprez propagandowych na terenie województwa, wszelkich konkursów, zjazdów, obchodów „Dnia Oszczędności".

Do obowiązków referenta należałoby utrzymywanie kontaktu z władzami szkolnymi, z nauczycielstwem, organizowanie szkolnych kas oszczędności, organizowanie fabrycznych kas oszczędności, kas oszczędności młodzieży wiejskiej, która ukończyła szkołę powszechną, propaganda oszczędności na wsi przez urządzanie pogadanek, odczytów dla sołtysów, wójtów, ludności wiejskiej, propaganda oszczędności wśród pań domu przez nawiązanie kontaktu z miejscowymi organizacjami kobiecymi, propaganda oszczędności wśród wojska, urzędników, służby domowej itd.

Wszystkie te prace, które byłyby rozkręcane kolejno etapami, uzgadniałby referent wojewódzki w głównych liniach ze Związkiem i Związek ze swej strony dostarczałby wszelkich potrzebnych pomocy i wskazówek.

Z inicjatywą prowadzenia propagandy zbiorowej w obrębie województwa występowali także dyrektorzy naszych kas. Tak więc np. w kwestionariuszu na temat propagandy, nadesłanym przez KKO pow. Nowogródzkiego, czytamy: „Dla osiągnięcia pozytywnych wyników propagandy zdaniem naszym należałoby: 1) scentralizować propagandę prasową w siedzibie województwa celem umieszczania wspólnym kosztem wszystkich powiatowych KKO artykułów i ogłoszeń w miejscowej prasie, 2) zaangażować wspólnymi siłami wszystkich powiatowych KKO z terenu województwa stałych prelegentów i instruktorów, zadaniem których byłoby zakładanie i instruowanie SKO i systematyczna propaganda oszczędności na rzecz KKO. Załatwienie w ten sposób kwestii stałej propagandy nie obciążyłoby zbyt budżetów KKO, a wyniki byłoby więcej skuteczne niż dotychczas, o ile by zaangażowane osoby zostały dobrze do tego przygotowane".

Idea propagandy zbiorowej była nie tylko wyznawana, ale i stosowana w praktyce na terenie województwa wołyńskiego [1]).

W dniu 9 lipca 1938 r. na zjeździe dyrektorów wszystkich KKO woj. wołyńskiego w Krzemieńcu po referacie na temat organizacji propagandy postanowiono:

1) utworzyć przy KKO w Równem wojewódzką centralę propagandy dla wołyńskich kas, jako stały referat, który będzie wykonywać wszelkie zadania w zakresie zbiorowej propagandy regionalnej, a nadto, korzystając z porad i wskazówek Związku, będzie czuwać nad sprawą organizacji i racjonalnego sposobu prowadzenia akcji propagandy przez poszczególne kasy na terenach lokalnych. Wyłoniony referat, jako wojewódzka centrala propagandy, ma współpracować z prasą regionalną w zakresie propagandy prasowej oraz z Samorządowym Instytutem Wydawniczym — w zakresie propagandy plakatowej, wydawanych broszur i innych wydawnictw, pomagać wszystkim wołyńskim kasom w organizowaniu na ich terenach SKO, utrzymywać stały kontakt ze Związkiem KKO i spełniać wszystkie zadania zbiorowe.

2) zobowiązać wszystkie kasy wołyńskie do ponoszenia solidarnie kosztów związanych z prowadzeniem akcji zbiorowej oraz utrzymaniem referenta-kierownika centrali propagandy, każdorocznie w ramach przyjętego i uchwalonego budżetu.

Zofia Kaiserowa.

---

1) Por. art. F. Turczyńskiego „Regionalizacja propagandy oszczędności", Oszczędność" Nr 24/1938 r.

Notatki i uwagi

Metody propagandowe.

W jednym z pism popularno - gospodarczych czytamy:

„Gdzie ulokować swoje oszczędności? lub: czy dobrze ulokowałem swoje pieniądze? oto pytania, które zadają sobie oszczędzający. Odpowiedź opierać się powinna na kilku zasadniczych momentach. Pierwszym będzie tu oczywiście pewność lokaty, drugim swoboda dysponowania swoimi pieniędzmi, trzecim — sprawność działania instytucji. Omówmy pokrótce wszystkie te warunki. Pewność jest warunkiem podstawowym, który nie wymaga wyjaśnień: *nikt nie złoży oszczędności w instytucji o małych zasobach, prowadzącej ryzykowne interesy. Często małe i słabe instytucje finansowe, chcąc przyciągnąć do siebie klientów ofiarowują wyższe odsetki od złożonych u nich sum.* Nie możemy się jednak dać zwieść tymi rzeczami i pamiętajmy zawsze, że *im kto wyższy daje nam procent, tym mniejszą mamy pewność, czy otrzymamy z powrotem nie tylko procent, ale i same nieraz ciężko zapracowane oszczędności.* A więc pewność lokaty to rzecz najważniejsza przy wyborze instytucji.

Drugi warunek — swoboda dysponowania swoimi oszczędnościami polega na tym, abyśmy mogli szybko w możliwie wielu miejscach, dowolnie często i w dowolnej wysokości podejmować nasze oszczędności. Instytucja posiadająca liczną sieć placówek i dająca możność podejmowania kapitałów w wielu miejscowościach w całym kraju — co przy prowadzeniu interesów gospodarczych, czy wyjazdach jest rzeczą niezmiernie cenną — ma tutaj znaczną przewagę nad instytucjami o małym zasięgu i lokalnym znaczeniu. *Dalszym momentem, decydującym o ulokowaniu oszczędności w jakiejś instytucji jest sprawność jej działania; nie jesteśmy skłonni do składania oszczędności i załatwiania interesów w instytutucjach, które wskutek braku nowoczesnych ulepszeń, muszą siłą rzeczy działać mniej sprawnie od instytucji ulepszenia te posiadających.* Czy jest u nas instytucja, która odpowiada tym trzem warunkom?

Jest nią niewątpliwie...“ (podkreślenia nasze).

Tu następuje wymienienie znanego powszechnie skrótu oraz tych wszystkich walorów i udogodnień, jakie przedstawia książeczka oszczędnościowa tej instytucji.

Wygląda nam to niewątpliwie na płatny inserat. Przytoczyliśmy go w tak obszernym wyciągu, aby metoda propagandy zastosowana w nim, bezpośrednio przemówiła.

Nie widzimy potrzeby dyskutowania z oskarżaniem lokalnego aparatu kredytowego o prowadzenie „ryzykownych interesów“, o kaptowanie wkładców podbijaniem stopy procentowej, o brak bezpieczeństwa powierzonych mu wkładów, wreszcie o prymitywizm techniczno - organizacyjny. Odpowiedź zawarta jest w pozycji, jaką ten aparat posiada w gospodarstwie polskim, we wzajemnym stosunku społeczeństwa i tego aparatu, mierzonym sumą wkładów i sumą kredytów, wreszcie w uznaniu jego celowości i nieodzowności przez politykę Państwa, zapewne wbrew ambicjom centralistów, oszołomionych mitem naukowej organizacji pracy. Natomiast nie możemy nie zauważyć, że podobne chwyty propagandowe — ze względu na swą wąsko pojętą komercjalność, kierującą się wyłącznie myślą wyeliminowania „konkurenta“ — są niedopuszczalne w stosunkach instytucyj pokrytych autorytetem Państwa.

M.

Nowe zasady polityki popierania budownictwa mieszkaniowego.

Z dniem 1 stycznia rb. weszły w życie nowe przepisy co do ulg podatkowych dla budownictwa mieszkaniowego, zawarte w ustawie z dnia 9 kwietnia 1938 r. o ulgach inwestycyjnych (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 224). System ulg podatkowych dla budownictwa uległ bardzo istotnym zmianom i to zarówno co do zakresu ulg generalnych, jak przez większe ich zróżniczkowanie dla różnych typów budownictwa. Zmiany te podyktowane zostały myślą o przywrócenie równowagi między przywilejami dla inwestycyj przemysłowych i budownictwa mieszkaniowego przez zwężenie przywilejów dla nowych budowli z jednej strony oraz myślą o popieranie budownictwa mieszkań społecznie najpotrzebniejszych. Rząd doszedł do przekonania, że dotychczasowe uprzywilejowanie budownictwa mieszkaniowego jest szkodliwe, preferując lokaty w budownictwie mieszkaniowym nad lokaty w inwestycjach przemysłowych. Główne ulgi dla budownictwa obejmują: 1) dziesięcioletnie zwolnienie od podatku od nieruchomości oraz danin, dla których podatek ten jest podstawą wymiaru; okres ten przedłuża się do 15 lat dla budowli, zawierających lokale nie większe niż trzyizbowe; 2) dziesięcioletnie zwolnienie od podatku od lokali, a piętnastoletnie dla lokali trzyizbowych; 3) prawo potrącenia kosztów budowy domów mieszkalnych i garaży z dochodu podatkowego (dz. I i II ustawy o państw. podatku dochodowym) oraz z dochodu podlegającego podatkowi specjalnemu od wynagrodzeń, przy czym wysokość potrącenia jest ograniczona i zróżniczkowana dla osób fizycznych i prawnych; 4) zwolnienie dochodów z domów mieszkalnych, składających się wyłącznie z lokali nie większych niż dwuizbowe, od podatku dochodowego. Prawo potrącania z dochodu podatkowego (dz. I ustawy o państw. podatku doch.) służy nadto właścicielom nieruchomości, inwestującym w urządzenia kanalizacyjne i wodociągowe. Szersze nieco ulgi przyznano budownictwu w Gdyni i w C. O. P.

Do tych nowych zasad przywilejów podatkowych dla budownictwa mieszkaniowego przystosowana ma być również polityka w zakresie kredytów budowlanych. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił m. inn. zasadę, że w 1939 r. z kredytów budowlanych (ogólna suma 43 miln. zł) będą korzystać tylko inwestorzy, budujący mieszkania nie większe niż czteroizbowe (trzy pokoje z kuchnią) o powierzchni do 80 m²; kto budować będzie domy, posiadające również większe mieszkania, to przy usta-

laniu kredytów budowlanych różnica w kubaturze między mieszkaniami większymi aniżeli 80 m² odliczana będzie od ogólnej kubatury.

Wysokość norm kredytowych ustalono następująco: dla Poznania, Lwowa, Krakowa, Gdyni, Łodzi i Warszawy — 30 proc., dla miast położonych w COP'ie — 40 proc., a dla wszystkich innych miast w kraju — 25 proc.

Podobnie jak i w r. 1938 na budownictwo robotnicze (Towarzystwo Osiedli Robotniczych) przeznacza się w r. 1939 12 miln. zł.

Ustalono przytem, że budowa sal zebrań, czytelni, przedszkoli, sklepów itd. wliczana będzie do ogólnej kubatury, nie wyżej jednak niż do wysokości 5 proc. ogólnej kubatury osiedla. Dla budynków wznoszonych przez Towarzystwo Osiedli Robotniczych ustalono maksymalną wysokość kredytu na 1 mieszkanie na 6.000 zł z wyjątkiem miast COP'u i Gdyni, gdzie górna granica pożyczki wynosić może 7.000 zł.

Pragnąc poczynić dalsze ułatwienia dla prywatnej akcji budowlanej Komitet Ekonomiczny uchwalił opracować i wprowadzić w życie zarządzenia, zmierzające do uproszczenia, przyśpieszenia i potanienia procedury zatwierdzenia planów budowlanych. Procedura zatwierdzenia planów budowlanych trwa bowiem dotychczas zbyt długo, przechodząc przez szereg różnych instancji i kilkanaście komórek, co utrudnia i opóźnia realizację zamierzeń budowlanych.

W ramach państwowej akcji budowlanej zapoczątkowano w r. 1936 w skromnych rozmiarach finansowanie budownictwa wiejskiego. (w r. 1936 — 2 miln. zł, 1937 r. — 5 miln. zł, 1938 — 7 miln. zł).

Kredyty na budownictwo wiejskie rozprowadzane są głównie za pośrednictwem Centralnej Kasy Spółek Rolniczych. Potrzeby wsi w zakresie budownictwa wiejskiego oszacował b. podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych dr Jaroszyński na sumę 5 miliardów zł. Na potrzeby budownictwa wiejskiego ogólnego wydano tymczasem w ramach państwowej akcji kredytowo - budowlanej około 14 miln. zł. Dr. Jaroszyński stwierdza, że „do niedawna widziano w Polsce tylko kwestię budowlaną w miastach, a nie widziano jej na wsi", dlatego „możemy zacytować bardzo dużą liczbę świadczeń publicznych na cele budownictwa miejskiego, a stosunkowo bardzo małe świadczenia z tych środków na cele budownictwa wiejskiego... W latach 1924 — 38 na cele budownictwa mieszkaniowego miejskiego wydano zł 770 miln. w postaci kredytowej. Do tego dochodzą ulgi podatkowe, które — zwłaszcza w dziedzinie podatku dochodowego — przedstawiają sumy poważne. Nie popełnimy przesady, jeżeli przyjmiemy, że ponad 1 miliard zł ze źródeł publicznych zostało przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe miejskie... Dodać trzeba nawiasem, że mniej więcej ¾ kredytów, które poszły na budownictwo mieszkaniowe miejskie, zostały obrócone na mieszkania o 3 i więcej izbach, czyli mieszkania, które w warunkach życia wiejskiego stanowią luksus".

Prowadzona — na razie w skromnych rozmiarach — akcja finansowania budownictwa wiejskiego powinna się — miejmy nadzieję — stale i wybitnie rozrastać. Bo nie do utrzymania jest stan, by 20% ludności wiejskiej gnieździło się po 2 i więcej rodzin w jedno - i dwuizbowych mieszkaniach.

S.

Z teki porad

Podatek od kapitałów i rent od rachunków on'callowych.

Podstawa prawna do poboru wspomnianego podatku mieści się w art. 2 ust. 6 ustawy z dn. 16 lipca 1920 r. o podatku od kapitałów i rent (Dz. Ust. R. P. Nr 76, poz. 517). Niezależnie od podatku od rachunków on'callowych, wspomniana ustawa, jeśli chodzi o operacje bankowe, wprowadziła drugi jeszcze podatek od kapitałów i rent w wysokości 10% od wszelkich przychodów z wkładów oprocentowanych złożonych na rachunkach bieżących, oszczędnościowych i innych we wszelkiego typu instytucjach finansowych, zarówno publicznych jak i prywatnych. Pobór jednak tego ostatniego podatku został zawieszony na czas nieograniczony ustawą z dnia 1 lutego 1930 r. (Dz. Ust. R. P. Nr 10, poz. 67). Wobec zawieszenia poboru tego podatku, przywilej zwolnienia od podatku od kapitałów i rent przychodów z wkładów na książeczki oszczędnościowe KKO, przewidziany w art. 38 ust. (2) obowiązującego prawa o KKO, nie ma żadnego praktycznego obecnie znaczenia.

Przedmiot opodatkowania stanowią specjalne rachunki bieżące (on'callowe) zabepieczone przez złożenie papierów wartościowych lub w jakikolwiek inny sposób, otwarte w państwowych, publicznych lub prywatnych instytucjach kredytowych oraz domach bankowych. Na czym polega „specjalny" charakter rachunku bieżącego, kwalifikujący dany rachunek do opodatkowania, ustawa bliżej tego nie określa. Należy przyjąć, że każdy rachunek bieżący, będący stale w debecie, względnie przechodzący w debet (r-k mieszany) a odpowiadający poniżej podanym warunkom podlega wspomnianemu podatkowi. W każdym razie musi to być rachunek bieżący (art. 533—541 Kodeksu Handl.). Umowa pożyczki terminowej, płatnej w zgóry określonych terminach i ratach, nie może być uważana za umowę rachunku bieżącego. Jak wyjaśnia Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dn. 10 września 1936 r. L. Rej. 10586/34 („Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny z roku 1937 str. 408 zaszyt II) istotną cechą specjalnego rachunku bieżącego (on'call) w rozumieniu art. 2 p. 6 ustawy o podatku od kapitałów i rent jest prawo

wierzyciela żądania spłaty udzielonego kredytu na zawołanie (porównaj M. Allerhand „Kodeks Handlowej“ uw. 5 do art. 533).

Warunki od jakich zawisło opodatkowanie ustala okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 7 marca 1933 r. L. D. V 11217/2/33 (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 9). A więc opodatkowaniu w myśl art. 2 pkt 6 cytowanej ustawy podlegają specjalne rachunki bieżące:

a) otwarte w państwowych, publicznych i prywatnych instytucjach kredytowych i domach bankowych;

b) zabezpieczone przez złożenie papierów wartościowych lub w jakikolwiek inny sposób;

c) w okresach czasu, kiedy zadłużenie klienta na tym rachunku przewyższa kwoty wpłacone przez niego na ten rachunek, t. zn. w okresach czasu, kiedy rachunek bieżący jest rachunkiem otwartego kredytu.

Wszystkie te trzy warunki muszą zachodzić równocześnie.

Zabezpieczenie odpowiednie rachunku jest istotnym warnkiem istnienia obowiązku podatkowego. Ustawa bowiem, jak i przytoczona wykładnia wyraźnie zaznaczają że *podatkowi podlega wyłącznie rachunek zabezpieczony*. Według okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 17 lipca 1930 r. L. D. V 888/2/29 (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 22, poz. 410) za zabezpieczenie warunkujące obowiązek podatkowy uznaje się zabezpieczenie w formie papierów wartościowych, towarów lub listów przewozowych i konosamentów czy warrantów, gotowizny w obcej walucie, ruchomości, hipoteki oraz weksli lub skryptów (obligów, listów gwarancyjnych itp.) osób trzecich itd.

Nie podlegają zaś podatkowi kredyty udzielone in blanco lub na podstawie weksli prostych (sola wesli) wyłącznie tylko z podpisem dłużnika. Kredyt udzielony na podstawie takich weksli jest równoznaczny z kredytem in blanco, t. j. opartym tylko na zaufaniu osobistym do dłużnika; wekle te bowiem nie stanowią istoty zabezpieczenia, mianowicie zobowiązania osoby trzeciej.

Stopa podatkowa została początkowo ustalona w wysokości 0,540% rocznie w stosunku do czasu i sumy pożyczek tj. do liczb procentowych (art. 28 ustawy). Do tej stopy zasadniczej dochodził 10%-wy dodatek, podwyższony później do 15 % stopy zasadniczej (art. 1 ustawy z dn. 26.III.1935 r. — Dz. Ust. R. P. Nr 22, poz. 127). Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28 grudnia 1935 r. (Dz. Ust. R. P. Nr 96, poz. 600) wspomniany *15% dodatek został całkowicie zniesiony, a natomiast podwyższono skalę podatkowa zasadniczą do 612%.*

Sposób obliczenia w drodze uproszczonej polega na tym, że debetowe saldo liczb procentowych mnoży się przez stały mnożnik 17, dzieląc otrzymamy w ten sposób iloczyn przez 10.000. Ostateczny rezultat tego działania da nam sumę podatku obliczoną w złotych. Dla wygody możemy to ubrać w następujący wzór:

$$\text{podatek} = \frac{\text{LL. proc.} \times 17}{10.000}$$

Dla obliczenia sumy należnego podatku należy więc obliczyć saldo liczb procentowych debetowych. Liczby procentowe wyprowadza się przy każdorazowym zamykaniu rachunku; przy każdorazowym okresowym zamykaniu rachunku należy obliczyć podatek on‘callowy. Rachunek zamyka się w okresach ustalonych umową z tym jednak, że okresy zamykania rachunku nie mogą być dłuższe jak pół roku (art. 32 ustawy). Należy zaznaczyć, że podatkowi on‘callowemu podlegają same rachunki bieżące, a nie procenty od tych rachunków. A zatem podatek obliczać należy nawet i w tym wypadku, gdy rachunek jest bezprocentowy. I choćby tylko dla samego obliczenia podatku rachunek winien być zamykany w okresach najwyżej półrocznych.

Podatek oblicza się od sumy liczb procentowych debetowych. Potrącanie liczb procentowych debetowych z kredytowymi i obliczenie podatku od różnicy Ministerstwo Skarbu uznało za niedopuszczalne (cyt. okólnik z dn. 17 lipca 1930 r. — L. D. V 888/3/29).

Obowiązek obliczenia i opłacenia podatku ciąży na instytucji finansowej (art. 37 ustawy). Wpłacony do kas skarbowych podatek instytucje kredytowe mają prawo potrącić od dłużników (art. 31 ustawy).

Terminy płatności podatku ustala art. 31 ustawy. Podatek mianowicie ma być wpłacony do kas skarbowych nie później, jak w ciągu dni czternastu od daty zamknięcia rachunku. Mając jednak na uwadze, że termin ten może być w szeregu wypadkach za krótki, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 28 października 1924 r. Nr D. P. O. 5007/III zezwoliło na wpłacanie w ciągu dni czternastu podatku zaliczkowo, na podstawie prowizorycznego zamknięcia rachunku. W ciągu jednak dwóch miesięcy od dnia zamknięcia rachunku instytucje kredytowe są obowiązane do ścisłego obliczenia podatku i wpłacenia różnicy między kwotą ustaloną na podstawie ostatecznego i prowizorycznego obliczenia. Od różnicy tej nie pobiera się kary za zwłokę.

Ulgi podatkowe w zasadzie nie są w ustawie przewidziane. Jak to już wyżej zaznaczono i jak to wynika z art. 28 ustawy, w zasadzie dla obowiązku obliczenia i wpłacania podatku jest rzeczą obojętną, czy zadłużenie klienta na rachunku on‘callowym jest oprocentowane czy też nie, a jeśli jest oprocentowane — to dla obowiązku podatkowego jest rzeczą obojętną, czy klient spłaca owe zadłużenie oraz płaci procenty, czy też nie. Zasadę tą jednakże Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 24 grudnia 1932 r. L. D. V 48998/2/32 znacznie złagodziło w odniesieniu do tzw. rachunków martwych, przy których instytucje kredytowe nie tylko, że nie otrzymują od klientów procentów z tytułu zadłużenia, ale nawet ściągnięcie samego kapitału jest wątpliwe. „Obliczanie od tego rodzaju rachunków podatku — czytamy we wspomnianym okólniku — stawiałoby instytucje kredytowe w położenie, że wpłacony na rzecz Skarbu Poństwa podatek, nie będzie mógł być ściągnięty od klientów wobec czego ciężar podatku ponosiłyby instytucje kredytowe.

Dlatego też Ministerstwo Skarbu na zasadzie art. 53 ustawy o podatku od kapitałńów i rent zezwala, aby od tzw. „martwych“ rachunków on‘callowych instytucje kredytowe nie obliczały i nie wpłacały podatku od kapitałów i rent. Za martwy należy uważać rachunek, na którym w ciągu okresu, za który ma

być zapłacony podatek, nie były przeprowadzone żadne operacje w postaci podejmowania pewnych sum przez klienta, względnie w postaci spłaty długu lub procentów. Z chwilą podjęcia opracyj podatek winien być obliczany i wpłacony za cały ubiegły czas. W razie spisania na straty części zadłużenia, podstawą obliczenia podatku powinno być pozostałe zadłużenie na rachunku on'callowym".

W.

Opłaty stemplowe od deklaracyj do rachunków bieżących.

W Nr 21 „Oszczędności" z r. ub. zamieściliśmy urzędową wykładnię Ministerstwa Skarbu (Nr 514) wyjaśniającą w jakich warunkach i w jakiej wysokości podlega opłacie stemplowej deklaracja do rachunku bieżącego (czekowego). Według tej wykładni wolna jest od opłaty stemplowej deklaracja, o ile zastrzega prawo dysponowania rachunkiem wyłącznie dla właściciela rachunku osobiście, jeśli nim jest osoba fizyczna, a w wypadku, jeśli rachunek opiewa na osobę prawną — dla osób, powołanych z mocy przepisów organizacyjnych (prawa lub statutu) do reprezentowania danej osoby prawnej. O ile z mocy deklaracji upoważnione są do dysponowania rachunkiem jeszcze inne osoby, to według wspomnianej wykładni między osobą upoważnioną a właścicielem rachunku zachodzi stosunek pełnomocnictwa i w tym wypadku deklaracja podlegać będzie opłacie stemplowej z mocy art. 111 u. o. s. jak zwykłe pełnomocnictwo.

W związku z tą wykładnią zapytują nas kasy: 1) czy podlegają opłacie stemplowej deklaracje obecnie już nie aktualne, a jeśli tak to za jaki okres wstecz; 2) czy dodatkowe deklaracje, uzupełniające albo zmieniające deklaracje uprzednio złożone, podlegają opłacie stemplowej i wreszcie 3) czy kopie deklaracyj są wolne od opłaty stemplowej. Na pytania te postaramy się krótko odpowiedzieć.

1) W myśl art. 34 ustawy o opłatach stemplowych, prawo Państwa do żądania opłaty stemplowej przedawnia się z upływem lat pięciu. Termin pięcioletni biegnie od dnia w którym opłata winna być uiszczona. Przedawnienie nie biegnie w czasie wykonywania umowy. Zgodnie zatem z cytowanym artykułem opłacie stemplowej będą podlegały deklaracje do rachunków bieżących (czekowych) za pięć lat wstecz, choćby obecnie stały się nieaktualne. Termin pięcioletni liczyć należy nie od momentu złożenia w kasie deklaracji, lecz od momentu, kiedy pełnomocnictwo w tej deklaracji udzielone, zostało odwołane, czy też z innych względów stało się nieaktualne (zamknięcie rachunku).

2) W myśl ust. 7 art. 111 u. o. s. pełnomocnictwo udzielone dwu lub więcej osobom *w jednym piśmie* dotyczącym jednej sprawy, uważa się za jedno pełnomocnictwo. Jedna zatem opłata od udzielonego kilku osobom pełnomocnictwa należy się tylko wtedy, gdy pełnomocnictwo dla wszystkich umocowanych osób zostało udzielone w jednym liście (jednej deklaracji). Jeżeli zatem niezależnie od deklaracji złożonej przy otwarciu rachunku bieżącego, złożono później dalszą deklarację, mocą której upoważniono inne jeszcze osoby do dysponowania rachunkiem, to od tej dodatkowej deklaracji należeć się będzie normalna opłata. Normy dotyczące przedawnienia, zreferowane w punkcie 1) mają i w tym wypadku zastosowanie.

3) Jest ogólną zasadą, wypływającą z art. 3 u. o. s., że od jednej czynności prawnej należy się jedna opłata stemplowa. Odpisy czy wtóropisy są wolne od opłaty, o ile oryginał został należycie ostemplowany. Zasada ta jednak nie obowiązuje przy pełnomocnictwach. Według art. 111 ust. 3 opłacie stemplowej podlega każdy egzemplarz pełnomocnictwa oraz każdy odpis, o ile tylko jest poświadczony bądź urzędownie, bądź przez mocodawcę lub przez pełnomocnika. O ile zatem duplikat deklaracji do rachunku bieżącego jest w ten sposób poświadczony (wystarczy podpis właściciela rachunku, czy osób umocowanych) to taki odpis na równi z oryginałem podlega opłacie stemplowej. Wolny natomiast byłby od opłaty stemplowej odpis deklaracji, któryby nie był przez nikogo poświadczony.

W.

Sprawy propagandy

Osiem przykazań propagandy i reklamy.

Skuteczność i planowość. Celem każdej akcji propagandowej, czy reklamowej jest zwerbowanie jak największej liczby klientów. Proste więc, że naczelną zasadą reklamy i propagandy jest jej skuteczność. Pierwszym pytaniem, na które odpowiedź trzeba przewidzieć, jest: „Czy zamierzona kampania przyniesie pożądane wyniki". — Zasada skuteczności wiąże się tu ściśle z zasadą planowości, w myśl hasła: „Dobre planowanie — to połowa sukcesu". Trzeba się z góry zastanowić, jakie środki, w ramach jakiego budżetu, na jakich terenach i jak długo należy stosować, aby osiągnąć dobre wyniki.

Błędem byłoby n. p. gdyby kupiec, chcąc osiągnąć przy sprzedaży nowego artykułu obrót 60.000 zł, preliminował na reklamę tego artykułu również 60.000 zł. Błędem było by również, gdybyśmy koszt kampanii reklamowej, który powinien wynosić dajmy na to 30.000 zł, obniżyli o 1/3 z tym, że pragniemy osiągnąć tylko 1/3 poprzednio planowanego wyniku. Skutek byłby taki, że w ogóle moglibyśmy nie mieć żadnego wyniku. W ramach uszczuplonego budżetu musielibyśmy posługiwać się znacznie skromniejszymi środkami reklamy, których efekt zmniejszony i rozproszony zginąłby zupełnie.

Zasada skuteczności obowiązuje nie tylko w stosunku do całej projektowanej kampanii, ale i w sto-

sunku do poszczególnych środków. Zastanawiając się np. co wywrze lepszy skutek, czy wysyłanie w teren prelegentów, czy pokazy w objazdowym kinie z wąskotaśmowym aparatem, trzeba wybrać żywe słowo, albo film, zależnie od efektu, jaki w danym środowisku wywiera.

Zasada skuteczności jest w propagandzie i reklamie zasadą podstawową, ale trudną do przeprowadzenia. żeby przewidzieć z góry wyniki rozpoczynającej się kampanii, trzeba oprzeć się na analizie rynku i na doświadczeniu lat ubiegłych. I to nie na doświadczeniu przypadkowym, ale usystematyzowanym, opartym na metodycznej analizie skutków stosowanej akcji werbunkowej. Należy przy tym podkreślić, że jest to łatwiejsze i uchwytniejsze przy reklamie, mającej komercjalny cel — sprzedaż towaru czy usługi, niż przy propagandzie, której zadaniem jest werbowanie zwolenników dla pewnej idei. Jak wielkie znaczenie ma badanie skuteczności ilustruje fakt, że najlepiej postawione na świecie wielkie biura reklamowe amerykańskie, dysponujące wielomilionowymi funduszami swych mocodawców, organizują specjalne wydziały, poświęcone mozolnym studiom i analizie, korygującej doskonałe zdawało by się koncepcje zatrudnionych u nich asów reklamy. Fachowcy reklamy sami się zresztą przyznają, że stale się oglądają za podsuwanymi im wynikami badań.

Sposoby badania skuteczności są różne. Omówienie ich odłożymy do specjalnie temu tematowi poświęconego artykułu.

Oszczędność. Dalszą zasadą propagandy i reklamy jest oszczędność. Da się ją ująć w krótkim zdaniu: „Z dwóch jednako skutecznych środków należy wybrać tańszy". Nie można jednak dla oszczędności zaniedbywać zasady skuteczności. Poszczególne środki oddziaływania mogą być tańsze i wygodniejsze w zastosowaniu od innych, o ile jednak nie jesteśmy pewni ich skuteczności, trzeba je odrzucić.

Stosunek zasady oszczędności do zasady skuteczności można zamknąć w haśle: „Największa wydajność — przy najmniejszych kosztach"".

Jednolitość i ciągłość działania. Każda akcja werbunkowa, która ma tworzyć zwartą całość, wymaga jednolitości i ciągłości działania.

Wszystkie środki oddziaływania muszą stanowić organiczną całość tak, żeby temu, do kogo chcemy dotrzeć, każdy poszczególny środek wydawał się częścią całości ,przypominał związek z innymi środkami. Momentem wiążącym, spajającym różne środki, bywa często jednakowy znak fabryczny albo stale używane hasło, charakterystyczne, powtarzające się zestawienie barw, specjalne pismo lub forma tekstu.

Zasada jednolitości wiąże się z zasadą ciągłości działania. Tylko przez stałe, ciągłe powtarzanie poszczególne ogniwa wiążą się w świadomości osób objętych propagandą w jednolitą całość.

Aktualność i oryginalność. Dalsze zasady propagandy i reklamy — to aktualność i oryginalność. „Bądź wcześniej, aniżeli wszyscy, bądź inny, aniżeli wszyscy" — radzi Seyffert w swojej „Allgemeine Werbelehre". Przy wprowadzeniu na rynek artykułu lub popularyzowaniu pewnej idei pierwsze wrażenie jest decydujące. Raz powzięty sąd można zmienić z wielkim trudem, przez długie, żmudne oddziaływanie. Dobrze więc być pierwszym i odrazu postarać się wywrzeć korzystne wrażenie. Gdzie pierwszym być nie można, tam trzeba oddziaływać środkami odróżniającymi nasze działania od działania innych. Oryginalna, samoistna treść i forma środków propagandy i reklamy wywołała pożądany efekt.

Prawda. Dawno już minęły czasy, kiedy reklama była uważana i traktowana jako bluff. Trwałe sukcesy propagandy i reklamy możemy osiągnąć tylko wtedy ,gdy nie damy powodów, aby zaufanie do tego co obiecujemy, co zalecamy, okazało się zawodne. Ameryka pierwsza przekonała się o szkodliwości blagi. Organizacje dziennikarskie pracują nad tym, aby wyrzucić kłamstwo z tekstów reklamowych. Przyjmuje się tylko ogłoszenia takich towarów, w których zalety nikt nie wątpi, albo od tych sprzedawców, którzy zobowiążą się zwrócić pieniądze, jeśli okaże się, że towar jest niedobry.

Dziś zasadą dobrze zrozumianej reklamy i propagandy jest prawda.

Z. K.

Bibliografia.

Dr Rudolf Seyffert: „Allgemeine Werbelehre", 1929 rok.

Schulze Pfaelzer: „Propaganda, Agitation, Reklame", 1936.

„Reklama", — czasopismo.

Różne wiadomości.

Organizacja biur propagandy. W jednym z pism włoskich czytamy następujące uwagi:

Osiągnięcie dobrych rezultatów propagandy zależy nie tylko od sum na nią wydanych, ale od jej jakości i sposobu przeprowadzania. Dlatego propaganda winna być przedmiotem studiów.

Sposobem najpewniejszym do osiągnięcia jak najlepszych rezultatów będzie stworzenie „biura propagandy", jakie już nie raz było organizowane przy wielkich instytucjach kredytowych i kasach oszczędności. Dla mniejszych instytucji biuro takie może być zorganizowane wspólnie przez kilka takich instytucji.

Biuro to kieruje propagandą i dzieli się na dwie sekcje: studiów i sekcję propagandy. Sekcja studiów przygotowuje nowe projekty i nowe sposoby dla uproszczenia działalności, opracowuje podstawy naukowej organizacji propagandy. Sekcja propagandy zajmuje się sprawą stosunku do klienta i sposobem reklamy, co do której opracowuje projekty i sposób ich realizowania.

Propaganda zbiorowa kas budowlanych i kas oszczędności. Prowadzenie zbiorowej propagandy jest źródłem wielu korzyści. Pozwala przy mniejszych, bo rozłożonych kosztach, na osiągnięcie większych efektów. Ciekawym przykładem zbiorowej propagandy jest akcja propagandowa prowadzona od kilku lat przez prowincjonalną kasę budowlaną w Kurhessen wespół z kasami oszczędności. Wyraża się ona w urządzaniu zebrań, wyświetlaniu filmów, urządzaniu wystaw itp. Na zebraniach, urozmaiconych przezroczami, dyrektor jednej z kas oszczędności wygłasza pogadankę o korzyściach oszczędzania, drugie z kolei przemówienie jest poświęcone kasom budowlanym.

W miejscowościach Cassel i Fulda były urządzone wystawy, w czasie których wyświetlano filmy dźwiękowe. Prowincjonalna Kasa Budowlana wystawiła modele domów, wykazujące ich charakterystyczne własności, natomiast kasy oszczędności wystawiły afisze, skarbonki - zegary itp. Jedną z form tej propagandy zbiorowej było również wydawanie broszur. Jako przykład przytaczamy broszurę zatytułowaną „Les Six Ans de la Caisse d'Habitation de droit public", która porusza zagadnienia, dotyczące kas oszczędności i kas budowlanych.

Wynik konkursu KKO m. st. Warszawy pod hasłem: „Wykorzystajmy nadchodzącą poprawę gospodarczą z myślą o przyszłości". Pod powyższym hasłem w maju 1937 r. Komunalna Kasa Oszczędności miasta st. Warszawy ogłosiła konkurs. Miał on za zadanie:

1) popularyzację działalności KKO wśród najszerszych rzesz mieszkańców stolicy,

2) dalszy wzrost wkładów,

3) wychowanie uczestników konkursu w duchu systematycznej oszczędności i przezorności życiowej,

4) przyzwyczajenie ich do stałego posługiwania się książeczką wkładkową KKO jako najlepszym sposobem lokaty nie tylko zaoszczędzonego grosza, ale również bieżącej gotówki.

Zasadniczym warunkiem konkursu było regularne miesięczne wpłacanie wkładki konkursowej na książeczkę oszczędnościową, która zgłoszona została do konkursu. Wysokość tej wkładki była dowolna, zależna jedynie od możliwości finansowych wkładcy, jednak nie mniejsza niż 5 zł.

Ilość wpłat wniesionych od chwili zgłoszenia udziału w konkursie do jego zamknięcia w dn. 7.XII.1938 r. musiała wynosić przynajmniej dwanaście, przy czym każda wpłata musiała być wniesiona w innym miesiącu kalendarzowym. W razie niewypełnienia tego warunku wkładca automatycznie zostawał z konkursu wykreślony.

Ponieważ minimalna ilość wpłat miesięcznych, upoważniająca do udziału w losowaniu premii, wynosiła 12, a okres trwania konkursu był dłuższy, stworzyło to możliwość opuszczenia przez klienta jednej lub kilku wpłat konkursowych z ważnych przyczyn, jak np. urlop, choroba, święta.

Tak więc konkurs był urządzony pod hasłem regularności wkładów, udostępnienia i ułatwienia wpłat wszystkim ciułaczom.

W dniu 10 grudnia r. ub. odbyło się w obecności notariusza losowanie premii. Na ogólną ilość 3.230 wkładców, biorących udział w konkursie, wylosowano 93 premie na łączną kwotę 5.000 zł, a mianowicie:

1 nagroda	w wysokości	zł	1.000.—
2 nagrody	po	„	250.—
10 nagród	po	„	100.—
20 nagród	po	„	50.—
60 nagród	po	„	25.—

Przy losowaniu oprócz komisji było obecnych kilku uczestników konkursu. Dziwnym zbiegiem okoliczności jedna z większych nagród padła na jednego z obecnych — studenta prawa U. J. P.

Kronika ustawodawcza i sądowa

Charakter prawny komunalnych kas oszczędności.

Na tle śląskiej ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważał zagadnienie charakteru prawnego komunalnych kas oszczędności. Motywy wyroku N. T. A. posiadają znaczenie ogólne, dlatego łącznie z sentencją wyroku przytaczamy je w całości.

„Przedmiotem sporu jest przede wszystkim kwestia prawna, czy skarżąca Komunalna Kasa Oszczędności korzysta ze zwolnienia od opłat na Śląski Fundusz Gospodarczy na mocy przepisów art. 3 p. 2 i 4 ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym (poz. 46/33 Dz. Ust. Śl.).

Przepisy cytowane zwalniają od opłat: a) Państwo i korporacje prawa publicznego, b) instytucje humanitarne, religijne, społeczne, związki zawodowe pracowników fizycznych i umysłowych.

Skargi wywodzą, że Komunalne Kasy Oszczędności, posiadające wprawdzie odrębną osobowość prawną o charakterze publiczno - prawnym (art. 2 rozp. Prez. z 24 października 1934 roku, poz. 806 Dz. Ust.) mimo to z uwagi na swe powstanie, przeznaczenie i cel muszą być uważane na równi ze związkami założycielskimi (art. 3 i 3 cyt. rozp.) za „korporacje prawa publicznego".

Argumentacja ta jest mylna. Korporacja jest z istoty tego pojęcia tylko związkiem o s ó b, korporacją zaś prawa publicznego taki związek osób, którego istnienie oparte jest na przepisach prawa publicznego. Należą więc do nich zarówno związki samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego, jak i związki oparte na prawie przemysłowym i innych przepisach prawa publicznego. Nie są natomiast korporacjami osoby prawne, nie będące same związkami osób, lecz przez takie związki powołane do życia, jako ich zakłady, organy lub instytucje. Charakter prawny osoby prawne musi bowiem być oceniany wedle jej własnej organizacji, a nie może być dedukowany z formy organizacyjnej odrębnej osoby prawnej,, będącej tylko jej założycielem i poręczycielem (art. 3 cyt. rozp. Prez .Rz. o KKO).

O ile chodzi o konkretny wypadek, zarzucają skargi ponadto, że skarżącej brak przymiotu osoby prawnej, gdyż nie została dotąd wpisana do rejestru handlowego, co jest w myśl art. 2 p. 2 cyt. rozp. Prez. Rz. wymogiem powstania osobowości prawnej Kasy Oszczędności. W aktach sprawy znajduje się jednak statut skarżącej, z którego wynika, iż powstała ona w r. 1859, a obecna jej organizacja opiera się na statucie uchwalonym przez Radę gminną m. Bielska dn. 7 marca 1929 roku i zatwierdzonym przez Wojewodę Śląskiego w porozumieniu ze Śląską Radą Wojewódzką dn. 17 kwietnia 1929 r. Wedle § 2 tego statutu posiada skarżąca osobowość prawną.

Wedle przepisów rozp. Prez. z 13 kwietnia 1927 r., poz. 339 Dz. Ust., pod którego rządem nastąpiła ta reorganizacja skarżącej, powstaje osobowość prawna Komunalnej Kasy Oszczędności z chwilą zatwierdzenia statutu (art. 11). Bez względu więc na poprzedni charakter skarżącej Kasy, od dnia 17 kwietnia 1929 r. posiada ona samoistną osobowość prawną i osobowości tej, oczywiście, nie mogła utracić przez wejście w życie nowych przepisów, dotyczących organizacji i sposobu uzyskania osobowości prawnej nowopowstających komunalnych kas oszczędności, gdyż i przepisy te, powołane w skardze, do skarżącej nie mają bezpośredniego zastosowania. Brak uzgodnienia statutu skarżącej z nowymi przepisami mógłby

wprawdzie wywołać jej likwidację (art. 89, ust. 2 Rozp. Prez. z 24 października 1934 r.) — do ukończenia jednak takiej likwidacji nie utraciłaby ona uzyskanej wedle obowiązujących w czasie jej powstania przepisów i posiadanej bez przerwy osobowości prawnej.

Dalszy zarzut skarg dotyczy charakteru „społecznego“ skarżącej Kasy, który wyprowadza skarga z przepisów ustawowych, dotyczących zadań Komunalnych Kas Oszczędności. O charakterze społecznym instytucji nie decyduje sama tylko przewodnia myśl ich organizacji, sam cel ostateczny, jakiemu mają one służyć, lecz także treść ich działania i formy, w jakie to działanie się przyobleka. Otóż treścią działania Komunalnych Kas Oszczędności jest ułatwienie składania oszczędności i udostępnienie kredytu (art. 1 rozp. Prez. z 24 października 1934 r.) a formą ich działania jest organizacja kupiecka i wykonywanie czynności bankowych (art. 6 cyt. rozp.). Skoro więc wedle tych postanowień Komunalne Kasy Oszczędności są instytucjami finansowymi, działającymi przede wszystkim wedle prawideł handlowych, a tylko dalszym ich celem, a raczej motywem ich zakładania są względy nie tylko czysto gospodarcze, ale do pewnego stopnia społeczne, nie mogą one być za instytucje „społeczne“ w rozumieniu art. 3 p. 4 ustawy, postawione na równi z wymienionymi tam instytucjami humanitarnymi, religijnymi i związkami zawodowymi pracowników. Odmowa więc w danym wypadku zastosowania przepisów art. 3 p. 2 i 4 ustawy o Śl. Funduszu Gospodarczym jest uzasadniona.

Wyrok N. T. A. (z dn. 18.XII.1937 r. L. rej. 2641/36 i 4065/37) brzmi jak następuję:

1. „Komunalne kasy oszczędności nie są korporacjami prawa publicznego w rozumieniu art. 3, p. 2 ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym (poz. 46/33. Dz. Ust. Śl.).

2. Kasy te, jako instytucje finansowe, nie mają charakteru instytucyj społecznych w rozumieniu art. 3, p. 4 ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym (poz. 46/33. Dz. Ust. Śląskich)“. (Teza).

Wydanie tytułu wykonawczego przez sąd stanowi część postępowania egzekucyjnego.

W dniu 1 stycznia 1933 roku wszedł w życie Kodeks Postępowania Cywilnego, którego część II normuje zasady postępowania egzekucyjnego.

Na tle zastosowania przepisów tego kodeksu do spraw zakończonych pod rządem poprzednio obowiązującej ustawy z 1864 r. Sąd Najwyższy rozpoznawał sprawę następującą:

Pod rządem ustawy postępowania cywilnego z 1864 r. Prokuratoria Generalna R. P. uzyskała wyrok przeciwko Majerowi S. i Henrykowi J. solidarnie. Po wejściu w życie Kodeksu Postępowania Cywilnego. Prokuratoria Generalna wystąpiła do sądu z wnioskiem o wydanie jej drugiego tytułu wykonawczego, wyjaśniając, że na mocy pierwszego tytułu wszczęta została egzekucja przeciwko Majerowi S., obecnie zaś zachodzi potrzeba skierowania egzekucji do majątku Henryka J., drugiego dłużnika solidarnego. Wniosek swój Prokuratoria oparła na przepisie art. 536 K. P. C., który zezwala na wydanie w takich wypadkach kilku tytułów wykonawczych.

Sąd okręgowy odmówił wydania drugiego tytułu wykonawczego, wychodząc z założenia, że sprawa toczyła się pod rządem Ustawy z 1864 r., która przepisu analogicznego do art. 536 K. P. C. nie zawierała. Stanowisko to podzielił również i sąd apelacyjny.

Sąd Najwyższy, do którego odwołała się Prokuratoria Generalna ze skargą kasacyjną, uchylił orzeczenie sądu apelacyjnego, a w uzasadnieniu wyroku podkreślił, że przy rozstrzyganiu kwestii, związanych z wydawaniem tytułów wykonawczych, winny mieć po dn. 1 stycznia 1933 r. zastosowanie przepisy K. P. C., a nie Ustawy z 1864 r., gdyż wyjednanie z sądu tytułu wykonawczego jest częścią postępowania egzekucyjnego, mimo że nie stanowi jeszcze wszczęcia samej egzekucji, które następuje dopiero z chwilą złożenia wniosku władzy egzekucyjnej. W myśl zaś przepisów wprowadzających K. P. C. część II tego kodeksu weszła w życie w dn. 1.I. 1933 r. i ma zastosowanie do egzekucji rozpoczętej po dn. 1.I. 1933 r.

Urzędowa teza Sądu Najwyższego brzmi:

„Po dniu 1 stycznia 1933 roku kwestie, dotyczące wydania tytułu wykonawczego, bez względu kiedy zapadł wyrok, z którego tytuł ma być wydany, winny być rozstrzygane według przepisów części drugiej kodeksu postępowania cywilnego, a nie ustawy postępowania cywilnego z 1864 r.“.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 19.XI.1937 r. Nr C. I. 3078/36.

Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego za 1938 rok, zesz. IX Nr kol. 402.

Sąd nie może wyznaczyć sędziego polubownego wbrew postanowieniom zapisu.

Na tle przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego o sądownictwie polubownym Sąd Najwyższy rozważył sprawę następującą:

Andrzej B. zawarł z Bankiem C. S. umowę w przedmiocie powierzenia mu kierownictwa tego Banku, przy czym w umowie było zastrzeżone, że ewentualne spory winny być poddane orzeczeniu sądu polubownego. W myśl postanowień zapisu sąd polubowny miał być utworzony w ten sposób, że Andrzej B. miał wyznaczyć jednego sędziego, Bank C. S. — również jednego sędziego, a Andrzej B. i Bank C. S. łącznie— przewodniczącego sądu polubownego.

Ponieważ między Andrzejem B. i Bankiem C. S. zaistniał spór — przeto zgodnie z zapisem strony wyznaczyły dwóch sędziów, nie mogły natomiast zgodzić się na osobę przewodniczącego, wobec czego sąd polubowny nie mógł się ukonstytuować.

W takim stanie sprawy Andrzej B. wystąpił do sądu okręgowego z wnioskiem o wyznaczenie przewodniczącego sądu polubownego oraz o uznanie wysuniętych przez Bank C. S. warunków, dotyczących miejsca urzędowania sądu i terminu wydania przezeń orzeczenia za nieważące sądu polubownego.

Sądy obu instancji wniosek Andrzeja B. oddaliły, a od wyroku Sądu Apelacyjnego petent odwołał się do Sądu Najwyższego ze skargą kasacyjną, w której wywodzi, że Sąd apelacyjny dopuścił się naruszenia przepisów o sądownictwie po-

lubownym. Skoro bowiem wybór przewodniczącego pozostawiony był zgodnie z zapisem woli stron, to — zdaniem skarżącego — winien mieć zastosowanie przepis art. 485 § 1 K. P. C., według którego: „...gdy sędziowie nie zgodzili się na wybór przewodniczącego — sąd państwowy wyznaczy... przewodniczącego...“. Nadto — według twierdzeń skargi kasacyjnej —sąd apelacyjny niesłusznie uznał, że zapis na sąd polubowny wygasł z mocy art. 491 § 1 pkt. 4 K. P. C., według którego: „...zapis traci moc... gdy strony nie mogą zgodzić się na sędziego, którego w myśl zapisu wspólnie wyznaczyć powinny“. Zdaniem skarżącego przepis art. 491 § 1 K. P. C. nie może mieć zastosowanie, gdyż chodzi o wyznaczenie przewodniczącego sądu, a nie o sędziego.

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną Andrzeja B., wychodząc z założenia, że art. 485 § 1 K. P. C. winien być interpretowany ściśle według jego brzmienia. Wobec tego sąd państwowy tylko wtedy obowiązany jest wyznaczyć przewodniczącego sądu polubownego, gdy na wybór jego nie zgodzili się wybrani sędziowie polubowni, a nie strony, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie, skoro według zapisu wybór przewodniczącego należał do samych stron, a nie do wybranych sędziów polubownych.

Co do interpretacji art. 491 § 1 pkt. 4 K. P. C. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przewodniczący sądu polubownego jest przede wszystkim sędzią tego sądu, wobec czego przepis powołanego artykułu odnosi się i do przewodniczącego sądu polubownego. Skoro zaś wybór przewodniczącego zastrzeżony był w zapisie stronom, to zastosowanie art. 491 § 1 p. 4 K. P. C. w danym przypadku należy uznać za słuszne.

Zdaniem Sądu Najwyższego Andrzej B. winien był — przy ustalonym stanie faktycznym sprawy — wystąpić do sądu okręgowego o uznanie zapisu za wygasły.

Urzędowe tezy Sądu Najwyższego są następujące:

1. Sąd państwowy nie może wyznaczyć przewodniczącego sądu polubownego w przypadku, gdy wybór jego pozostawiony był woli stron.

2. Zapis na sąd polubowny traci również moc w przypadku braku zgody stron na wybór przewodniczącego trzyosobowego sądu polubownego, który zgodnie z zapisem miał być przez nie wybrany.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 19.XI.1937 r. Nr C. I. 2960/36.

Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego za 1938 rok, zesz. IX Nr kol. 401.

Kronika krajowa

Uruchomienie obrotu książeczkami oszczędnościowo-turystycznymi.

Po kilkumiesięcznych przygotowaniach przystąpił Związek KKO we Lwowie w końcu grudnia r. ub. do uruchomienia obrotu książeczkami oszczędnościowo - turystycznymi. Zasady tego obrotu i jego znaczenie omówiliśmy w Nr. 15 „Oszczędności“ z 1938 r. podając zarazem teksty instrukcji i wzorów odnośnych formularzy.

Obrót książeczkami turystycznymi wprowadzony jest na razie w rozmiarach ograniczonych. Na listę kas emitujących książeczki oszcz. - turystyczne wciągnięto 39 KKO, z których na kasy zrzeszone w Związku Lwowskim przypada 26, zaś na zrzeszone w Związku Poznańskim 13. Są to kasy następujące: Biała Krak. m,. Borysław m., Brzeżany p., Chrzanów p., Dolina p., Drohobycz m., Jarosław m., Kałusz p., Kołomyja m., Kraków m., Kraków p., Centr. Małop. K. O. we Lwowie, Lwów m., Nowy Targ p., Oświęcim m., Przemyśl m., Rohatyn p., Rzeszów m., Sambor m., Sanok m., Stanisławów m., Stryj m., Tarnobrzeg p., Tarnów m., Wadowice p., Żywiec m., oraz kasy Zw. Poznańskiego: Bydgoszcz m., Bydgoszcz p., Chełmno p., Gdynia m., Krotoszyn m., Leszno m., Środa m., Świecie p., Toruń m., Wejherowo p., Września p., Wyrzysk p., Zbąszyń miasto.

Wypłat z książeczek oszczędn. - turystycznych dokonuje 125 placówek (kas wzgl. oddziałów), a mianowicie 12 kas z terenu Zw. Warszawskiego (Busko - Zdrój p. Stopnicki, Oddział w Ciechocinku KKO p. Nieszawskiego, Częstochowa p., Działdowo m., Kielce p., Lublin p., Łódź m., Radom p., Sandomierz p., Warszawa m., Warszawa p., Wilno m.), Śląskiego 19, Poznańskiego 16 i Lwowskiego 78.

Kredyt rejestrowy i zaliczkowy pod zastaw bydła.

Uruchomiony został wzorem roku ubiegłego kredyt rejestrowy i zaliczkowy pod zastaw bydła. Kredyt ten ma na celu powstrzymanie rolnika od wyzbywania się bydła chudego po niskiej cenie i ułatwienie opasu dla uzyskania lepszej jakości mięsa a tym samym wyższej ceny.

Kredyt pod zastaw bydła rozprowadzany jest przez Państwowy Bank Rolny i Centralną Kasę Spółek Rolniczych bezpośredniio, bądź też przy pomocy miejscowych instytucyj kredytowych, jak KKO, gminne k. p.-o. i kasy Stefczyka. Dla gospodarstw, posiadających do zastawu większe ilości bydła, a przynajmniej 10 sztuk, udzielany będzie kredyt rejestrowy w wysokości 75 proc. wartości każdej zastawionej sztuki. Wartość ta ustalana będzie przez przemnożenie wagi zwierzęcia przez przeciętną cenę żywca, którą na bieżącą kampanię ustaliło Ministerstwo Rolnictwa w wysokości 35 gr. za 1 kg żywej wagi.

Kredyt zaliczkowy jest udzielany przy ilości bydła, nie przekraczającej 10 sztuk, przy czym warunkiem uzyskania kredytu jest posiadanie przez kredytobiorcę co najmniej 3 sztuk bydła. Kredyt będzie udzielony w różnych wysokościach zależnie od norm, ustalonych dla poszczególnych województw. Normy te przedstawiają się następująco:

a) dla województw poznańskiego, pomorskiego, śląskiego na jedną sztukę wołu 140 zł, krowy 110 zł, młodzieży w wieku od 6 miesięcy do 2 lat 70 zł; b) dla województw krakowskiego , lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, warszawskiego, łódzkiego i kieleckiego na jedną sztukę wołu 120 zł, krowy 100 zł, młodzieży 65 zł; c) dla województw lubelskiego, poleskiego, wołyńskiego na jedną sztukę wołu 100 zł, krowy 90 zł, młodzieży 50 zł; d) dla województw białostockiego, wileńskiego i nowogródzkiego na jedną sztukę wołu 100 zł, krowy 80 zł, młodzieży 40 zł.

Kredyty rejestrowy i zaliczkowy zabezpieczone są wekslami terminowymi, przy czym koszt blankietu wekslowego ponosi kredytobiorca. Celem zaś zobowiązania pożyczkobiorcy do niewyzbywania się czy to części, czy wszystkich zastawionych sztuk bez równoczesnej spłaty pożyczki, pożyczkobiorca wi-

nien podpisać odpowiednią deklarację. Ponadto rozporządzenie Prezydenta R. P. o rejestrowym zastawie rolniczym przewiduje sankcje karne na wypadek złej woli dłużnika czy to w przypadku zniszczenia, czy bezprawnego usunięcia przedmiotu zastawu, zabezpieczającego pożyczkę w kredycie rejestrowym. W obu rodzajach kredytu zabezpieczeniem kredytu jest obok umowy zastawniczej, rejestrowanej w sądzie, względnie deklaracji zastawniczej zobowiązanie osobiste w formie weksla.

Powyższe kredyty udzielane są na okres 6 miesięcy, licząc od dnia wypłaty pożyczki, przy oprocentowaniu 4,5 proc. w stosunku rocznym dla kredytów rejestrowych, nie licząc kosztów rejestracji i lustracji, dla kredytów zaliczkowych 4% rocznie oprócz kosztu blankietów wekslowych, które w obu rodzajach kredytów winien pokryć kredytobiorca. W razie wyjątkowej prolongaty, oprocentowanie liczone będzie w wysokości, pokrywającej normalne koszty kredytu.

Celem umożliwienia instytucjom kerdytowym rozprowadzenie kredytów pod zastaw bydła po ulgowej stopie procentowej, stosowane są z funduszów Skarbu Państwa w ramach budżetu Komisji Popierania Obrotu Produktami Rolnymi dopłaty do oprocentowania. Dopłaty te są wynikiem różnicy pomiędzy oprocentowaniem opłacanym przez kredytobiorcę, a rzeczywistym kosztem kredytu. Wynoszą one dla kredytu rejestrowego 2,5 proc. rocznie, dla kredytu zaliczkowego rozprowadzonego za pośrednictwem instytucji terenowych 4,5 proc., dla rozprowadzonych zaś bezpośrednio 3 proc. w stosunku rocznym. Ponadto Komisja Popierania Obrotu Produktami Rolnymi pokrywać będzie instytucjom rozprowadzającym powyższe kredytu, straty, powstałe na skutek utraty przez dłużnika przedmiotu zastawu, spowodowane kradzieżą lub padnięciem czy na skutek pożaru, czy też epidemii, oraz innych chorób pod warunkiem, że strata powstała bez winy dłużnika, a egzekucja okazała się bezskuteczna. K. P. O. P. R. dokonywać będzie wypłat z tytułu pokrywania strat, tylko tym instytucjom kredytowym, które zostały upoważnione do rozprowadzania kredytów, w wypadku zaś pośredniego rozprowadzenia instytucje terenowe mają regres do swych central. Celem uzyskania pokrycia straty, instytucja wierzycielska w terminie 30 dni, licząc od dnia bezskutecznej egzekucji, winna przedstawić odnośny wniosek poparty odpowiednimi dokumentami, jak zaświadczenia organu egzekucyjnego, stwierdzającego bezskuteczność egzekucji do ruchomości, dowód utraty bez winy dłużnika, potwierdzony przez właściwy urząd gminny, oraz zobowiązanie instytucji wierzycielskiej, że otrzymana od K. P. O. P. R. kwota zostanie zwrócona po wyegzekwowaniu jej od dłużnika, w razie poprawy jego sytuacji.

Walny Zjazd Delegatów Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych.

W dniu 24 listopada r. ub. odbył się w Warszawie IV-ty Walny Zjazd Delegatów Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych R. P., w którym spółdzielnie oszczędnościowo - pożyczkowe stanowią najliczniejszą i najważniejszą grupę.

Dyskusja nad sprawozdaniem z działalności władz Związku była okazją do omówienia przez delegatów nieomal całokształtu potrzeb gospodarczych wsi. Dużo miejsca poświęcono w szczególności zagadnieniom finansowo - gospodarczym. Jak podaje „Poradnik Spółdzielni", organ Związku, „zgodnie stwierdzono, że najpilniejszą bodaj dziś potrzebą wsi są kredyty na spłaty rodzinne. Kredyty te tym, którzy pozostaną na roli, umożliwiają odpowiednie zorganizowanie gospodarstwa i prowadzenie go w sposób racjonalny i postępowy. Tym, którzy otrzymają spłaty — umożliwią rozwijanie polskich przedsiębiorstw w miastach. Liczni mówcy, podkreślając konieczność spolszczenia miast jednocześnie wskazywali, że spółdzielnie kredytowe mają utrudnioną pracę w zakresie popierania polskiej przedsiębiorczości, bo są skrępowane ustawami oddłużeniowymi, mają unieruchomione środki obrotowe..."

Znalazły się także i rekryminacje pod adresem publicznych instytucyj finansowych. Spółdzielcy twierdzą, że dopływ wkładów do spółdzielni kredytowych jest udaremniony przez „konkurencję publicznych instytucyj finansowych, które nie troszczą się dostatecznie o potrzeby gospodarcze poszczególnych miast i miasteczek." (patrz w tej sprawie artykuł w N-rze 24/1938 „Oszczędność" pt. „Przywileje i uprawnienia KKO a banki spółdzielcze"). „Szereg mówców wzywało Związek, aby rozwinąć szeroką akcję propagandową w imieniu wszystkich spółdzielni na rzecz składania oszczędności do spółdzielni".

Władze Związku przywiązują coraz większą uwagę do propagandy oszczędnościowej. Wyrazem tego jest stworzenie w Centrali Związku odpowiedniego referatu. Jak podkreśla jednak sprawozdanie Związku działalność referatu napotyka na duże trudności z powodu niedoceniania przez spółdzielnie znaczenia propagandy oszczędnościowej.

Akcja oszczędnościowa spółdzielni wśród młodzieży.

W r. 1935 (dla którego są ostatnie dane) prowadziło akcję oszczędności wśród młodzieży 1243 spółdzielni, w tym 1028 spółdzielni rolniczych (38 proc. ogółu spółdz. rolnicz.), a 215 — powszechnych (37 proc. ogółu spódz. powszechn.). Ilość młodzieży bezpośrednio oszczędzającej na książeczkach spółdzielni wynosiła przeszło 49 tys. (12 proc. wkładców) z sumą przeszło 1 mil. zł wkładów.

Spółdzielnie niezwiązkowe w Polsce *).

Nowością jeśli chodzi o dane statystyczne, dotyczące ruchu spółdzielczego w Polsce, są dane odnośnie spółdzielni niezwiązkowych w Polsce, które opublikowane zostały w roku 1938 przez Główny Urząd Statystyczny. Jest rzeczą zrozumiałą, że cyfry te są dość skąpe i nie odtwarzają całokształtu działalności spółdzielni niezwiązkowych, a przy tym dotyczą tylko r. 1935, miejmy jednak nadzieję, że w przyszłości będą one bogatsze.

Zakres i rozmiar działalności spółdzielni niezwiązkowych w Polsce jest pod każdym względem uboższy od zakresu i rozmiaru działalności spółdzielni związkowych, działających na terenie naszego państwa; przede wszystkim ich liczba jest znacznie mniejsza (9744 spółdzielni w porównaniu do 11402). Stan ilościowy spółdzielni niezwiązkowych w Polsce, jak też ilość skupianych przez nie członków ilustruje poniższe zestawienie:

Rodzaj spółdzielni	Liczba spółdzielni	Liczba członków
Konsumentów	2.989	34.994
Kredytowe	2.869	107.531
Rolników	2.687	46.632
Rzemieślników	166	2.049
Robotników i chałupników	343	3.545
Przedsiębiorców	690	4.387
	9.744	199.138

*) Por. „Oszczędność", Nr 24/1938, notatka pt. „Spółdzielnie związkowe w Polsce".

Jak widać z powyższego, pod względem liczby pierwsze miejsce zajmują spółdzielnie konsumentów (2989 spółdzielni), drugie spółdzielnie kredytowe (2869 spółdzielni), trzecie spółdzielnie rolników (2687 spółdzielni), dalej idą spółdzielnie przedsiębiorstw z 690 spółdzielniami, robotników i chałupników z 343 spółdzielniami, wreszcie rzemieślników ze 166 spółdzielniami. Najczęstszą więc formą spółdzielni niezwiązkowych jest spółdzielnia konsumentów, najrzadszą zaś spółdzielnia rzemieślnicza. Podobnie rzecz się miała w odniesieniu do spółdzielni związkowych.

Jeśli natomiast chodzi o liczbę członków, skupianych w poszczególnych rodzajach spółdzielni, to prymat dzierżą tu spółdzielnie kredytowe z 107.531 członkami, na drugim miejscu idą spółdzielnie rolników z 46.632 członkami, na trzecim spółdzielnie konsumentów z 34.994 członkami, dalej spółdzielnie przedsiębiorców (4387), robotników i chałupników (3545) i rzemieślników (2049).

Porównując dane, dotyczące liczby spółdzielni i członków, do nich należących, otrzymujemy przeciętną liczbę członków na 1 spółdzielnię w poszczególnych rodzajach . Cyfry te przedstawiają się jak następuje:

Rodzaj spółdzielni	ilość członków przypadająca na 1 spółdzielnię
Kredytowe	37
Rolników	17
Konsumentów	12
Rrzemieślników	12
Robotników i chałupników	10
Przedsiębiorców	6
Ogólna przeciętna	20

Omawiając liczebność członków spółdzielni, nie można pominąć kwestii udziału poszczególnych grup zawodowych w spółdzielniach. Najpoważniejszą grupę stanowią rolnicy z liczbą 72.092 członków, dalej idą pracownicy umysłowi 15.921 członków, na trzecim miejscu, kupcy z liczbą 13.682 członków, wreszcie na dalszych miejscach znajdują się pracownicy fizyczni (9596), rzemieślnicy (6478), przemysłowcy (3445) i wolne zawody (1940).

Rozmieszczenie spółdzielni niezwiązkowych przedstawia się podobnie jak i spółdzielni związkowych. Na pierwszym miejscu stoi województwo lwowskie z 238 spółdzielniami i 30.997 członkami, na drugim województwo lubelskie ze 173 spółdzielniami i 15.992 członkami, na trzecim wołyńskie ze 173 spółdzielniami i 10.475 członkami, na czwartym województwo tarnopolskie z 146 spółdzielniami i 25.975 członkami. Podobnie jak i przy omawianiu spółdzielni związkowych, tak i tu musimy stwierdzić przewagę spółdzielni małopolskich, o czym chociażby można sądzić z przeciętnej liczby członków 1 spółdzielni województwa tarnopolskiego (178 członków).

Najmniej spółdzielni skupia województwo poleskie (40 z 3866 członkami) i nowogródzkie (41 z 2613 członkami).

Niestety nie możemy omówić stanu posiadania poszczególnych grup narodowościowych zarówno odnośnie liczby spółdzielni, jak i należących do nich członków, a to z braku odpowiednich materiałów statystycznych.

Kapitały własne 9744 spółdzielni niezwiązkowych wynoszą 20.335 tysięcy złotych, czyli że na jedną spółdzielnię przypada średnio kwota 2 tysięcy złotych.

Poniższe zestawienie ilustruje stan posiadania poszczególnych rodzai spółdzielni.

W tys. zł.

Rodzaj spółdzielni	udziały członków	fundusze zasob. i spec.	Razem
Kredytowe	6010	2503	8513
Konsumentów	2811	1865	4676
Rolników	2771	1030	3801
Przedsiębiorców	1752	523	2275
Robotników i chałupników	397	478	875
Rzemieślników	159	36	195
Ogółem	13900	6435	20.335

Największą sumę kapitałów własnych posiadają spółdzielnie kredytowe (8513 tys. zł), dalej idą spółdzielnie konsumentów (4676 tys. zł) i rolników (3801 tys. zł), wreszcie najmniej kapitałów posiadają spółdzielnie robotników i chałupników (875 tys. zł) i rzemieślników (195 tys. zł). Z porównania kapitałów poszczególnych rodzajów spółdzielni, z ich liczbą wynika, że na jedną spółdzielnię kredytową przypada około 2,9 tys. zł kapitałów własnych, na spółdzielnię konsumentów około 1,6 tys. zł, na spółdzielnię rolników — około 1,4 tys. zł, na spółdzielnię robotników i chałupników, około 2,5 tys. zł i na spółdzielnię rzemieślników około 1,1 tys. zł. Cyfry te świadczą o tym, że spółdzielnie niezwiązkowe są jednakże dużo uboższe w kapitały od związkowych.

Pod względem akumulacji kapitałów spółdzielnie niezwiązkowe w porównaniu ze związkowymi stoją daleko w tyle. Zgromadziły one kwotę zł 17024 tys., co stanowi około 5% wkładów nagromadzonych przez spółdzielnie związkowe. Podział wkładów pomiędzy poszczególne typy spółdzielni przedstawia się następująco:

W tys. zł.

Rodzaj spółdzielni	wkłady oszcz. i rach. bieżące	wkłady bud.	Razem
Konsumentów	223	6092	6315
Kredytowe	10687	—	10687
Rolników	22	—	22
	10932	6092	17024

Jak z powyższego wynika pod względem akumulacji kapitałów przodują spółdzielnie kredytowe. Wkłady w jednej spółdzielni niezwiązkowej wynoszą przeciętnie około 2 tys. zł, co nie jest zbyt wielką sumą. Pocieszającym objawem jest fakt, że gros akumulowanych kapitałów stanowią rzeczywiste wkłady oszczędnościowe.

Pozostaje do omówienia jeszcze akcja kredytowa. Wynosi ona zł 26.286 tys., z czego na pożyczki powszechne przypada 18.746 tys. zł, na rolnicze 1864 tys. zł, pracownicze 4833 tys. zł i inne 843 tys. zł Na jedną spółdzielnię przypada średnio kwota około 3 tys. złotych udzielonych pożyczek.

Wykonanie budżetu Skarbu Państwa za okres do 1 grudnia 1938 r.

Sporządzone przez Ministerstwo Skarbu zestawienie wykonania budżetu w okresie od 1 kwitnia do 1 grudnia ub. r. wykazuje po stronie wydatków 1.608 miln. zł., a po stronie dochodów 1.605 miln. zł. Okres ten zamknięty został deficytem w kwocie 2.602 tys. zł., gdy w odpowiednim okresie ub. r. budżetowego mieliśmy nadwyżkę dochodów w wysokości 6.587 tys. złotych.

Z pośród wydatków, które spowodowały deficytowe zamknięcie wspomnianego okresu budżetowego, wymienić należy wzrost dopłat skarbu państwa do przedsiębiorstw skarbowych, oraz wzrost wydatków na opiekę społeczną, emerytury, inwestycje komunikacyjne itd. Zmniejszeniu natomiast uległy wydatki związane z obsługą długów państwowych.

Wiadomości zagraniczne

Stuletnia rocznica pierwszych pruskich przepisów o kasach oszczędności.

Dnia 12 grudnia 1938 r. minęła stuletnia rocznica pierwszych pruskich przepisów o kasach oszczędności, będących zarazem pierwszymi przepisami niemieckimi. Po tym wydane zostały przepisy w Austrii (r. 1844), Bawarii (r. 1843), Badenii (r. 1880).

Z okazji rocznicy prawa pruskiego („Reglement, die Einrichtung des Sparkassenwesens betreffend. Vom 12. Dezember 1838“) czasopismo „Sparkasse“ wydało specjalny jubileuszowy numer, poświęcony rozwojowi ustroju i działalności kas oszczędności i ewolucji ustawodawstwa o kasach.

Stuletnia ewolucja prawodawstwa o KKO wymagałaby dłuższego omówienia. oPnieważ dla naszej myśli prawno-gospodarczej może to mieć duże znaczenie, trzeba będzie na tym miejscu wrócić do tego przy sposobności. Tymczasem zwrócimy uwagę na dwa charakterystyczne momenty.

W jednym z artykułów, zamieszczonych we wspomnianym numerze „Sparkasse“, cały okres dziejów kas jako instytucyj prawnych podzielono na trzy etapy: pierwotnie w organizacji kas istniała przewaga czynnika samorządowego, następnie — w miarę wzrostu liczby kas i ich gospodarczego znaczenia — wzrastał wpływ państwa, a wreszcie ostatni etap, to ujednolicanie dla całej Rzeszy podstaw prawnych istnienia i działalności kas.

Realizacja tego ostatniego etapu przypada na czasy powojenne, zwłaszcza od r. 1931. Dopiero w tym roku kasy otrzymały charakter zakładów o własnej osobowości prawnej, gdy dotychczas stanowiły w zasadzie i formalnie niesamodzielne części składowe związku samorządowego. Tendencje ujednolicania przybrała na sile w III Rzeszy, zgodnie z państwowymi teoriami narodowego socjalizmu.

Interesującym jest rozwój terytorialnej sieci kas. W Prusach w r. 1839 jedna kasa oszczędności przypadała na 3.180 km^2, w r. 1936 (licząc także oddziały i zbiornice) — na 41,1 km^2.

Ciekawym jest, że ilość kas oszczędności w r. 1936 jest nieco mniejsza niż w r. 1880 i następnych. Ilościowy rozwój kas, który postępował silnie aż do wielkiej wojny, ustąpił odmiennej tendencji: spadku kas oszczędności jako zakładów samodzielnych głównych na rzecz oddziałów i zbiornic. W ten sposób ilość placówek oszczędnościowych podniosła się ogółem z 6.330 w 1910 r. do 7.123 w 1936 r., ilość kas oszczędności spadła z 1.711 do 1.159.

Nowe prawo o komunalnych kasach oszczędności w Jugosławii.

W Dzienniku Urzędowym Król. Jugosławii z 2 grudnia 1938 r. ukazało się oczekiwane od 10 lat jednolite prawo o komunalnych kasach oszczędności w Jugosławii. Rozporządzenie Rady Ministrów normuje jedynie ustrój „gminnych kas oszczędności“, tj. kas oszczędności gmin miejskich i wiejskich. Pozostaje zatem do uregulowania jeszcze organizacja kas oszczędności banowińskich (wojewódzkich), istniejące bowiem kasy oszczędności powiatowe ulegną w ciągu roku likwidacji.

Poniżej podajemy streszczenie najważniejszych przepisów rozporządzenia.

1. Charakter, zadanie i zakładanie kas. Kasy oszczędności są to samoistne publiczne instytucje pieniężne o bezpieczeństwie pupilarnym, założone przez gminy miejskie lub wiejskie. Zadaniem kas jest rozwijanie w najszerszych warstwach ludności zmysłu oszczędnościowego, dając im możność bezpiecznego składania na procent drobnych oszczędności oraz udzielanie tanich pożyczek ludności. Nazwa „kasa oszczędności“ i „książeczka oszczędnościowa“ otrzymują ochronę prawną.

W celu założenia kasy gmina założycielska (lub związek gmin sąsiednich) winna uzyskać zatwierdzenie uchwały o założeniu kasy ze strony władzy nadzorczej, jak również uzyskać zatwierdzenie statutu i zezwolenie na rozpoczęcie działalności. Nadto gmina założycielska winna dostarczyć kasie tzw. kapitału początkowego, który podlega zwrotowi, oraz przyjąć nieograniczoną gwarancję za wszelkie zobowiązania kasy.

Kasy mogą tworzyć oddziały, a kasy mające siedzibę w mieście winny założyć zakład zastawniczy, o ile brak tam miejskiego zakładu zastawniczego, oraz salę licytacyjną.

2. Organizacja kasy. Kasa rządzi się statutem uchwalonym przez gminę założ. i zatwierdzonym przez władzę nadzorczą.

Organami kasy są: 1) zarząd (upravni odbor) i 2) komisja rewizyjna (rada nadzorcza = nadzorni odbor).

Z a r z ą d jest organem zarządzającym, który reprezentuje kasę na zewnątrz. Składa się z członków, w ilości określonej statutem, wybranych na lat 3 przez gminę założycielską: a) w ⅓ spośród członków organu stanowiącego gminy, b) w ⅓ spośród obywateli obeznanych ze sprawami kredytowymi i e) w ⅓ z grona wkładców spośród podwójnej liczby kandydatów przedstawionych przez zarząd. Do zarządu wchodzi z urzędu naczelny dyrektor kasy lub jego zastępca. Zarząd winien zarządzać kasą zgodnie z prawem i pilnować, aby kasa w każdej chwili miała płynność. Członków zarządu obowiązuje staranność sumiennego kupca. Każdy członek winien złożyć w kasie tytułem kaucji książeczkę z wkładem, którego wysokość określi statut.

K o m i s j a r e w i z y j n a składa się conajmniej z 3 członków wybranych przez gminę założycielską na 3 lata. Zadaniem jej jest sprawowanie nadzoru nad wszystkimi czynnościami kasy, badanie ksiąg, wydatków i bilansów rocznych oraz przedkładanie tych bilansów wraz ze sprawozdaniem ze swej działalności gminie założ., władzy nadzorczej i związkowi kas.

Członkowie zarządu i komisji pełnią swe funkcje honorowo. Wynagrodzenie za pracę mogą otrzymywać jedynie ci członkowie zarządu, którzy pracują codziennie. Członkowie organów kasy odpowiadają solidarnie za szkody wynikłe na skutek nieprzestrzegania prawa i statutu, w razie zaś umyślnego przekroczenia prawa lub statutu podlegają nadto grzywnie do 10.000 dinarów.

3. Zakres działalności.

a) o p e r a c j e b i e r n e obejmują przyjmowanie wkładów oraz redyskonto i lombard w razie braku płynnych środków na wypłatę wkładów. W k ł a d y o s z c z ę d n o ś c i o w e i n a r a c h. b i e ż ą c y c h n i e m o g ą p r z e w y ż s z a ć 10-k r o t n e j s u m y k a p i t a ł ó w w ł a s n y c h. Książeczki może kasa wydawać tylko za wkłady gotówkowe. Książeczki mogą być imienne lub na okaziciela, przy czym osoba przedstawiająca książeczkę będzie uważana za jej właściciela, o ile nie ma postępowania amor-

tyzacyjnego, zastrzeżenia tymczasowego lub zakazu sądowego. Wkłady i procenty przedawniają się z upływem lat 30.

b) Operacje czynne są następujące: 1) udzielanie pożyczek za zabezpieczeniem hipot., do wysokości określonej statutem; 2) kupno papierów państwowych i przez państwo gwarantowanych oraz papierów samorządowych i listów zastawnych; 3) pożyczki pod zastaw tych papierów do 3/4 ich wartości kursowej, przy czym termin pożyczek nie może przekraczać 6 miesięcy; 4) pożyczki pod zastaw ruchomości i kosztowności;; 5) pożyczki krótkoterminowe, spłacalne w ciągu roku budżetowego, tylko dla własnej gminy założycielskiej; 6) dyskonto warrantów i weksli z 2 podpisami, płatnych najdalej w ciągu 6 mies.; 7) lokowanie gotówki w innych instytucjach pieniężnych, w asygnatach kasowych Skarbu oraz na rachunkach w Banku Narodowym, PKO i Państw. Banku Hipotecznym; 8) nabywanie nieruchomości dla własnego użytku oraz w toku postępowania egzekucyjnego, lecz tylko w razie konieczności i celem rychłej odsprzedaży.

c) Operacje komisowe: Kasy mogą prowadzić kasowość gminy i jej zakładów, załatwiać inkaso, dokonywać przekazów na rachunek osób trzecich, przyjmować papiery na przechowanie etc.

Operacje czynne kas są skrępowane sztywnymi przepisami. I tak: 1) w pożyczkach hipot., w papierach samorządowych i listach zast. oraz w pożyczkach pod zastaw ruchomy kasa może lokować najwyżej 20% wkładów oszczędnościowych; 2) lokaty w innych instytucjach pieniężnych mogą wynosić najwyżej 15% wkładów; 3) krótkoterminowe pożyczki dla samorządów nie mogą przekraczać 10% wkładów; 4) asygnaty skarbowe oraz lokaty na rach. w Banku Narodowym, PKO i Państw. Banku Hipotecznym muszą wynosić co najmniej 10%; 5) co najmniej połowa wkładów samorządowych, publicznych, kościelnych i pupilarnych winna być ulokowana przez kasy w papierach państwowych.

4. *Majątek i rachunkowość.* Majątek kasy składa się z 1) kapitału początkowego, 2) funduszu rezerwowego na pokrycie strat bilansowych (= fundusz zasobowy), 3) funduszu rezerwowego na pokrycie strat kursowych (= f. wyrównawczy). Kapitał początkowy, wpłacony przez gminę, winien być na jej żądanie zwrócony, skoro fundusz zasobowy kasy wyniesie 15% sumy wkładów. Fundusz zasobowy tworzy się z corocznych zysków, z których 3/4 przelewa się na f. zasobowy, a 1/4 na inne fundusze. Kiedy f. zasobowy wyniesie 10% sumy wkładów, kasa może 20% rocznych zysków przeznaczać na cele użyteczności publicznej.

Zarząd najpóźniej do końca kwietnia winien sporządzić bilans roczny oraz pisemne sprawozdanie i przedstawić jedno i drugie komisji rewizyjnej, która znów składa je ze swym sprawozdaniem gminie i związkowi kas. W 15 dni po zatwierdzeniu bilansu przez organ stanowiący gminy bilans winien być ogłoszony w dzienniku urzędowym banowiny.

5. *Likwidacja kasy.* Likwidacja kasy następuje: a) w razie utraty przez kasę kapitałów własnych, przy czym gmina nie wpłaci w ciągu 3 mies. nowego kapitału początkowego. b) na skutek uchwały gminy; uchwała taka musi być powzięta większością 2/3 głosów, uzyskać zgodę zarządu kasy i zatwierdzenie władzy nadzorczej, c) na mocy zarządzenia władzy nadzorczej, jeśli ta stwierdzi, że działalność kasy jest sprzeczna z istotnymi przepisami prawa lub statutu.

6) *Nadzór państwowy.* Nadzór państwowy nad kasami i związkami kas wykonuje minister handlu i przemysłu. W razie stwierdzenia, że działalność kasy jest sprzeczna z prawem lub statutem, władza nadzorcza może rozwiązać organa kasy. W tym wypadku gmina założycielska winna dokonać niezwłocznie nowych wyborów. W razie potrzeby władza nadzorcza może ustanowić przy kasie lub związku komisarza dla wykonywania bezpośredniego nadzoru nad całokształtem działalności kasy. Komisarz ma prawo zawiesić uchwałę zarządu lub komisji, sprzeczną z prawem lub statutem; w tym przypadku władza nadzorcza w ciągu 15 dni wydaje w tej sprawie ostateczną decyzję.

7. *Związek kas oszczędności.* Wszystkie kasy muszą być zrzeszone w Związku Kas Oszczędności bądź bezpośrednio, bądź poprzez związki banowińskie kas, utworzone na żądanie 2/3 kas w danej banowinie. Organizację Związku Kas i związków wojewódzkich ustali władza nadzorcza.

Celem Związku jest: a) zastępowanie, obrona i popieranie interesów kas, 2) reprezentowanie kas wobec władz, instytucji, wydawanie opinii w sprawach dotyczących kas i przedstawianie w tym zakresie wniosków, 3) wspieranie kas radami, instrukcjami i interwencjami, 4) zbieranie statystyki i wydawanie pisma dla kas, 5) dokonywanie w kasach co najmniej raz do roku rewizji, z których sprawozdania Związek przesyła gminie i władzy nadzorczej.

8. *Przepisy przejściowe.* Istniejące kasy oszczędności, które w myśl rozporządzenia niniejszego mają charakter publicznych instytucji pieniężnych, winny w ciągu roku dostosować swe statuty i działalność do przepisów nowego prawa — pod groźbą likwidacji.

NADESŁANE

Zamiast życzeń.

P. Czesław Modzelewski, inspektor Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył zł. 15 na Pomoc Zimową.

Ogłoszenia urzędowe

Zmiana § 20 Statutu Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Częstochowskiego w Częstochowie.

Na mocy uchwały Rady Powiatowej w Częstochowie z dnia 26 września 1938 r., zatwierdzonej decyzją Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie z dnia 17 listopada 1938 roku Nr 4392/38, a podpisaną przez Prezesa Związku Zygmunta Chudzyńskiego i Dyrektora Związku Kazimierza Kohlmanna — § 20 Statutu Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Częstochowskiego w Częstochowie otrzymuje brzmienie następujące:

Dyrekcja Kasy.

§ 20, ustępy 1, 2, 3 i 4.

Dyrekcja Kasy jest organem kolegialnym, składającym się z czterech członków. W skład Dyrekcji wchodzi Dyrektor Zarządzający, jego zastępca i dwóch członków Dyrekcji.

Dyrektor Zarządzający, jego zastępca i jeden członek Dy-

rekcji powinni być stale zatrudnieni w Kasie i posiadać kwalifikacje, przewidziane w § 10 ust. (2) rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 16 marca 1937 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 173).

Dyrektora Zarządzającego, jego zastępcę oraz członków Dyrekcji powołuje i odwołuje Rada Kasy. Wybór i odwołanie Dyrektora Zarządzającego podlega zatwierdzeniu przez Władzę Nadzorczą.

WYCIĄG ZE STATUTU KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI MIASTA LIDZBARKA W LIDZBARKU,

uchwalonego przez Radę Miejską w Lidzbarku w dniu 25 czerwca 1937 r., zatwierdzonego decyzją Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie z dnia 8 października 1938 r. Nr 122/S/38 w związku z przepisami art. 7 i 89 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. R. P. Nr 95, poz. 860) oraz na podstawie § 4 ustęp (1) punkt 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 lipca 1936 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o związkach komunalnych kas oszczędności (Dz. Ust. R. P. Nr 56, poz. 410) w brzmieniu ustalonym w § 52 rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 16 marca 1937 r. o K. K. O. (Dz. Ust. R. P. Nr 25, poz. 173).

Na oryginale decyzji Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie, zatwierdzającej statut, figurują podpisy: Zastępcy Prezesa Związku Bolesława Chomicza i Dyrektora Związku Kazimierza Kohlmanna.

I. ORGANIZACJA KASY.

A.

Firma, siedziba, terytorialny zakres działania, cel Kasy, odpowiedzialność związku założycielskiego za zobowiązania Kasy, oraz przepisy ogólne.

§ 1. ust. 1.

Statutem niniejszym rządzi się Komunalna Kasa Oszczędności miasta Lidzbarka, założona przez miasto Lidzbark w roku 1911, a działająca pod powyższą firmą od dnia 29 grudnia 1928 roku do dnia wejścia w życie statutu niniejszego, na podstawie statutu, dostosowanego do przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 roku o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. R. P. Nr 38, poz. 339).

§ 3.

Terytorialny zakres działania Kasy Oszczędności obejmuje, jeżeli chodzi o obowiązek przyjmowania wkładów oszczędnościowych, obszar miasta Lidzbarka oraz obszar, na którym działają oddziały lub zbiornice Kasy.

§ 5.

Siedzibą Kasy jest miasto Lidzbark.

§ 6.

Kasa używa pieczęci owalnej, zawierającej herb miasta Lidzbarka.

W otoku herbu mieści się nazwa Kasy, ustalona w § 1 statutu niniejszego.

§ 7.

Zadaniem Kasy jest rozwijanie w najszerszych warstwach ludności zmysłu oszczędnościowego, ułatwianie gromadzenia oszczędności, gospodarowanie nimi w sposób zapewniający całkowicie bezpieczeństwo złożonego kapitału i słuszne odsetki, oraz popieranie produkcji przez udzielanie kredytu najszerszym warstwom społecznym.

§ 8.

Miasto Lidzbark jako związek założycielski ponosi wobec osób trzecich odpowiedzialność jako poręczyciel za wszelkie zobowiązania Kasy.

§ 9.

Kapitał zakładowy Kasy wynosi 50.000 zł.

§ 10.

Ogłoszenia Kasy powinny być wywieszane na widok publiczny przez co najmniej 14 dni w lokalu Kasy, jej oddziałów, zbiornic, kantorów wymiany i zakładów zastawniczych (lombardów) oraz w lokalu urzędowym Zarządu Miejskiego miasta Lidzbarka.

B.

Organa Kasy i ich kompetencje.

§ 13.

Organami Kasy są:

1) Rada Kasy jako organ stanowiący,

2) Dyrekcja Kasy jako organ zarządzający i wykonawczy,

3) Komisja Rewizyjna jako organ kontrolujący.

Rada Kasy.

§ 14. ust. 1.

Rada Kasy jest ciałem kolegialnym, składającym się z przewodniczącego i sześciu członków, wybieranych na lat 3 przez Radę Miejską miasta Lidzbarka. Równocześnie z wyborem członków Rady Kasy Rada Miejska miasta Lidzbarka wybiera na okres 3-letni po jednym zastępcy każdego członka Rady.

Dyrekcja Kasy.

§ 20. ust. 1, 2, 3 i 4.

Dyrekcja Kasy jest organem kolegialnym, składającym się z trzech członków.

W skład Dyrekcji wchodzi dyrektor zarządzający,, jego zastępca oraz trzeci członek Dyrekcji.

Dyrektor zarządzający i jego zastępca powinni być stale zatrudnieni w Kasie i posiadać kwalifikacje, przewidziane w § 10 ust. (2) rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 16 marca 1937 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 173).

Dyrektora zarządzającego i jego zastępcę oraz trzeciego członka Dyrekcji powołuje i odwołuje Rada Kasy. Wybór i odwołanie dyrektora zarządzającego podlega zatwierdzeniu przez Władzę Nadzorczą. Wybór dyrektora zarządzającego i jego zastępcy następuje spośród kandydatów uprzednio pozytywnie zaopiniowanych przez Związek Kas Oszczędności.

§ 22.

Dokumenty, mocą których Kasa zaciąga zobowiązania wobec osób trzecich oraz pełnomocnictwa, upoważniające do zaciągania takich zobowiązań i do działania w imieniu Kasy, powinny być zaopatrzone pieczęcią Kasy i podpisane przez dwie osoby, wchodzące w skład Dyrekcji lub przez osoby, upoważnione do podpisywania za Kasę; koniecznym jest jednak zawsze podpis dyrektora zarządzającego lub podpis jego zastępcy w przypadkach, określonych w § 21 ust. 3 statutu niniejszego.

Komisja Rewizyjna.

§ 24 ust. 1 i 2.

Miasto Lidzbark sprawuje kontrolę nad Kasą za pośrednictwem Komisji Rewizyjnej.

Komisja Rewizyjna jest organem kolegialnym, składającym się z czterech członków oraz z dwóch zastępców, wybieranych przez Radę Miejską miasta Lidzbarka na jeden rok spośród lub spoza grona osób, wchodzących w skład organów ustrojowych miasta Lidzbarka.

II. ZAKRES DZIAŁANIA KASY OSZCZĘDNOŚCI.

§ 32.

Kasa uprawniona jest do wykonywania tylko tych czynności, które są wymienione w statucie niniejszym lub na które uzyskała zezwolenie Ministra Skarbu.

§ 33.

Do zakresu czynności Kasy należy:

1) przyjmowanie — w ramach przepisów zawartych w §§ 38 — 54 statutu niniejszego — na książeczki oszczędnościowe terminowych i bezterminowych wkładów oszczędnościowych;

2) przyjmowanie na imienne książeczki wkładkowe lokat, w szczególności lokat instytucyj finansowych i ubezpieczeniowych;

3) otwieranie i prowadzenie rachunków bieżących o saldach kredytowych;

4) udzielanie pożyczek za zabezpieczeniem hipotecznym;

5) udzielanie pożyczek wekslowych i na skrypty dłużne z podpisami na wekslu lub skrypcie co najmniej trzech osób majątkowo odpowiedzialnych, przy czym warunek ten nie dotyczy pożyczek udzielanych osobom prawa publicznego;

6) udzielanie pożyczek pod zastaw:

a) książeczek oszczędnościowych, wystawionych przez komunalne kasy oszczędności, Pocztową Kasę Oszczędności, banki państwowe i komunalne i Galicyjską Kasę Oszczędności;

b) papierów wartościowych, posiadających bezpieczeństwo prawne (pupilarne) i akcyj Banku Polskiego do wysokości 75% wartości giełdowej lub targowej, nie wyżej jednak ich wartości imiennej;

7) udzielanie kredytów w rachunkach bieżących, zabezpieczonych hipotecznie, papierami wartościowymi, bądź też w inny sposób, ustalony w regulaminie, o którym mowa w § 37 statutu;

8) dyskontowanie weksli, posiadających charakter krótkoterminowy i pochodzący z obrotu gospodarczego oraz zaopatrzonych co najmniej w dwa podpisy osób odpowiedzialnych majątkowo;

9) dyskontowanie nie wcześniej, jak na sześć miesięcy przed terminem płatności wypowiedzianych lub wylosowanych papierów procentowych, wymienionych wyżej w p. 6 §-fu niniejszego, oraz kuponów od tych papierów;

10) załatwianie na zlecenie i rachunek osób trzecich inkasa weksli i czeków;

11) kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich papierów wartościowych, przy czym kupna dokonywa się po złożeniu potrzebnej gotówki, a sprzedaży po dostarczeniu papierów wartościowych;

12) kupno i sprzedaż na rachunek własny papierów o stałym oprocentowaniu, posiadających bezpieczeństwo prawne (pupilarne), akcyj Banku Polskiego oraz akcyj i udziałów banków komunalnych;

13) redyskontowanie posiadanych przez Kasę weksli w państwowych i komunalnych instytucjach finansowych, oraz w Banku Polskim;

14) zastawianie własnych papierów wartościowych i własnych wierzytelności hipotecznych;

15) zaciąganie pożyczek po uzyskaniu zezwolenia Władzy Nadzorczej;

16) umieszczenie wolnej gotówki;

a) w bankach państwowych i komunalnych, w Banku Polskim, w Pocztowej Kasie Oszczędności, tudzież w Galicyjskiej Kasie Oszczędności oraz w komunalnych kasach oszczędności za zgodą Związku Kas Oszczędności;

b) w biletach i bonach skarbowych oraz w asygnatach kasowych Banku Gospodarstwa Krajowego;

17) nabywanie i budowanie nieruchomości za zezwoleniem Władzy Nadzorczej dla własnego użytku z funduszu zasobowego i o szczególnym przeznaczeniu oraz z funduszu emerytalnego;

18) nabywanie nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym w poszukiwaniu pretensyj Kasy oraz sprzedaż tych nieruchomości;

19) dokonywanie przekazów i przelewów krajowych oraz wystawianie przekazów i akredytyw na instytucje kredytowe, w których komunalnym kasom oszczędności wolno lokować fundusze w granicach posiadanych przez klienta w Kasie funduszów;

20) przyjmowanie na przechowanie papierów wartościowych i innych walorów;

21) wynajmowanie schowków w skarbcu lub w szafach bezpieczeństwa;

22) nabywanie wierzytelności hipotecznych, zabezpieczonych w sposób określony w § 34 statutu niniejszego, oraz pozbywanie własnych wierzytelności hipotecznych.

III. MAJĄTEK I FUNDUSZE KASY.

§ 55.

Majątek Kasy stanowią wszystkie należące do niej, jako osoby prawnej, nieruchomości, ruchomości oraz fundusze i prawa.

Majątek Kasy tworzy całość odrębną od majątku miasta Lidzbarka i jest osobno administrowany.

VII. WŁADZA NADZORCZA.

§ 71 ust. 1 i 2.

Nadzór państwowy nad Kasą sprawuje Minister Skarbu działający w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

W granicach zleconych w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 8 lipca 1936 r., wydanym w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o Związkach Komunalnych Kas Oszczędności (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 410), bezpośredni nadzór nad Kasą sprawuje Związek Kas Oszczędności.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU GRODZIEŃSKIEGO W GRODNIE

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1937 R.

Stan czynny.

	W wal. obc. Zł	Zł	Zł
1. Kasa i sumy do dyspozycji			
a) gotowizna		58 032 15	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		61.213,92	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		3.280.00	
d) pozostałość w innych K. K. O.			
e) bony inwestycyjne			122.526,07
2. Kupony		1.687,30	1.687,30
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe		39 686,75	
c) listy zastawne i obligacje		21.636,46	
d) obligacje związków komunalnych			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		6.450.50	67.773,71
5. Banki i K. K. O. Loro			
6. Banki i K. K. O. Nostro			
7. Weksle zdyskontowane (105 kont)			510 483 26
8. Pożyczki wekslowe (1663 kont)			614.840,53
9. Weksle protestowane			
a) pochodzące z dysk. i poż. wekslowych (214 kont)		47 346,31	
b) pochodz. z innych kredytów (1 kont)		832,40	48.178,71
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezp. papierami wart. (.... kont)			
b) zabezpieczone hipoteką			
c) zabezpiecz. innymi wart. (18 kont)			
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wart. i książeczek oszczędności (768 kont)		67.227,01	
b) innych wartości			
c) pożyczki zakładu zastawniczego			67.227,01
12. Pożyczki na skrypty dłużne (3 kont)			276.128,99
13. Pożyczki hipoteczne (36 kont)			72.559,62
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdz. przez Komitet Konwersyjny Banku Akcept. (619 kont)			254,189,84
15. Odsetki zaległe			1,984,69
16. Nieruchomości *)			190,829,00
17. Ruchomości			12.093 29
18. Różne			9.861,79
19. Sumy przech. (rozliczenia międzyokr.)			5.223,70
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			
Razem			2,205.587,51
21. Depozyty			390.956.23
22. Udzielone gwarancje			
23. Inkaso			136 002,28
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego			260.044,00
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego			
Ogółem			2.992.590.02

*) W tym nieruchomości Funduszu zasobowego zł 97.985,—.

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł	Zł	Zł
1. Kapitał zakładowy		50.000,00	
2. Fundusz zasobowy		103.557,51	
3. Fundusze specjalne			
a)			
b)			153,557,51
4. Fundusz wyrównawczy			14,648.01
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			5.196,58
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych			
a) bezterminowe (19 kont)		140.886.47	
b) terminowe (4 kont)		183.090,93	323.977 40
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno - prywatnych			
a) bezterminowe (1553 kont)		726 731,75	
b) terminowe do 3 miesięcy (57 kont)		96.722.21	
c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (53 kont)		222.682 06	1.046.136,02
8. Rachunki bieżące (czekowe, przekazowe i t. p.)			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publiczn. (23 kont)		133.023,46	
b) osób fizycznych i prawno - prywatnych (251 kont)		167 951.17	300.974,63
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			
10. Zobowiązania inkasowe			2.458,00
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim		16 317,00	
b) w Bankach Państwowych			
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.			
d) w innych instytucjach kredytowych			16.317.00
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			224 024,00
13. Zastaw papierów wartościowych			
14. Kredyty udzielone Kasie			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe			
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje			
15. Banki i K. K. O. Loro			
16. Banki i K. K. O. Nostro			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne			35.700,00
19. Różne			34.452,62
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			23.882,16
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy		24.263,58	24.263,58
Razem			2.205.587,51
22. Różni za depozyty			390.956.23
23. Zobowiązania z tyt. udz. gwarancyj			
24. Różni za inkaso			136.002,28
25. Bank Akceptacyjny			260.044,00
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem			2.992,590,02

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW za 1937 rok.

Straty.

	Zł	Zł
1. Odsetki wypłacone i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	51.433,66	
b) od rachunków bieżących (czekowych)	5.274 86	
c) od redyskonta weksli	14.366.84	
d) od zastawu pap. i od kredyt. udz. Kasie		
e) różne inne	329 98	71.405,34
2. Prowizje wypłacone		1,439,10
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	51 577 59	
b) świadczenia socjalne	4 029.78	
c) wydatki rzeczowe	25.411,06	81.018,43
4. Podatki i opłaty skarbowe		346,87
5. Amortyzacja		
a) nieruchomości	3.816.58	
b) ruchomości	2 498.13	6.314,71
6. Odpisy na dłużnikach		40 681,17
7. Różnice kursowe na rach. w wal. obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych		
9. Różne		2.081,18
10. Dotacja na rzecz funduszu wyrównawcz.		4.393,53
11 Nadwyżka		24.263,58
Razem		231.943.91

Zyski.

	Zł	Zł
1. Odsetki pobrane i dopis.		
a) od weksli	105 843,52	
b) od rachunków bieżących	918.23	
c) od poż. termin na zastaw	5.695,15	
d) od pożyczek na skrypty dłużne	10.842,73	
e) od pożyczek i wierzytelności hipot.	9.004,16	
f) od papierów wartościowych	3.317,10	
g) od K. K. O. i Banków	91 87	
h) różne inne	20.285,09	155.997,85
2. Prowizje pobrane		33.840,80
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		59,77
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		4 393.53
5. Dochód netto z nieruchomości		6.376,11
6. Odzyskane straty		31,275,85
7. Opłaty na koszty administracji		
8. Różne doch. Podatek specj. od pracown.		
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
10. Strata		
Razem		231.943,91

Buchalter: (—) Matkowska Eugenia

Dyrekcja: (—) Rejowski Stanisław
(—) Sielicki Edward
(—) Stępniewski Edward

Wydawca: Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego. Warszawa, ulica Miodowa Nr 6.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU NOWOGRÓDZKIEGO W NOWOGRÓDKU

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1937 R.

Stan czynny.

	W wal. obc. Zł	Zł	Zł
1. Kasa i sumy do dyspozycji			
a) gotowizna		28.207,93	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		33 478,95	
c) pozost. w Bankach Państw. i Kom.		110,73	
d) pozostałość w innych K. K. O.			
e) bony inwestycyjne			61.797,61
2. Kupony			602,46
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe		13.539,92	
c) listy zastawne i obligacje			
d) obligacje związków komunalnych			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		7.360,00	20.899,92
5. Banki i K. K. O. Loro			
6. Banki i K. K. O. Nostro			9.854,00
7. Weksle zdyskontowane (2 kont)		2 311,50	
8. Pożyczki wekslowe (1011 kont)		176.296,50	
9. Weksle protestowane			
a) pochodzące z dysk. i poż. wekslowych (405 kont)		39.672,05	
b) poch. z innych kredytów (... kont)			218.280,05
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezp. papierami wartośc. (kont)			
b) zabezpieczone hipoteką (... kont)			
c) zabezp. innymi wartośc. (17 kont)		129.559,23	129.559,23
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności (164 kont)		18.311,00	
b) innych wartości (... kont)			
c) pożyczki zakładu zastawn. (.... k.)			18.311,00
12. Pożyczki na skrypty dłużne (... kont)			
13. Pożyczki hipoteczne (1 kont)			3.600,00
14. Należności z tyt. układów konwers. zatwierdzonych przez Kom. Konwersyjny Banku Akceptacyjnego (966 kont)			408 873,72
15. Odsetki zaległe do 1.I.1935 r.			2.392,02
16. Nieruchomości			19.365,45
17. Ruchomości			203,00
18. Różne			22.094,06
19. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			17.915,98
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych		34.213,24	
b) za rok sprawozdawczy			34.213,24
Razem			967.964,74
21. Różni za depozyty własne			1,00
22. Depozyty			710.841 22
23. Inkaso u korespondentów			507,49
24. Inkaso			82 615,66
25. Akcepty Banku Akceptacyjnego			163.750,00
Ogółem			1 925.680,11

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł	Zł	Zł
1. Kapitał zakładowy		50.000,00	
2. Fundusz zasobowy		13,511,50	
3. Fundusze specjalne			
a)			
b)			63.511,50
4. Fundusz wyrównawczy			
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			1.210,70
6. Wkłady oszczędn. instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publicznych			
a) bezterminowe (13 kont)		5.901,57	
b) terminowe (2 kont)		17.89[illegible],63	23.794,20
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno-prywatnych			
a) bezterminowe (2048 kont)		48.535,13	
b) terminowe do 3-ch mies. (65 kont)		38 589,53	
c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (25 kont)		32,136,96	119.261,62
8. Rachunki bież. (czekowe, przekaz. itp.)			
a) instyt. państw., samorz. i innych prawno-publ. (10 kont)		45.955,85	
b) osób fizycznych i prawno-prywatnych (45 kont)		57.553,04	103.508,89
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			
10. Zobowiązania inkasowe			
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim			
b) w Bankach państwowych		57.111,00	
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.			
d) w innych instytucjach kredytowych			57,111.00
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego			163.750,00
13. Zastaw papierów wartościowych			
14. Kredyty udzielone Kasie:			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe		367.932,47	
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje			367.932 47
15. Banki i K. K. O. Loro			
16. Banki i K. K. O. Nostro			41.265,50
17. Przekazy na Kasę			459,88
18. Zobowiązania hipoteczne			
19. Różne			13.651,24
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			12.347,59
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych		160,15	
b) za rok sprawozdawczy			160,15
Razem			967.964,74
22. Depozyty własne			1,00
23. Różni za depozyty			710 841,22
24. Zobowiązania z tyt. udziel. gwarancyj			
25. Różni za inkaso			83.123,15
26. Bank Akceptacyjny			163.750 00
Ogółem			1 925 680,11

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1937 ROK.

Straty.

	Zł	Zł
1. Odsetki wypłacone i dopisane:		
a) od wkładów oszczędnościowych	8.639,97	
b) od rachunków bieżących		
c) od redyskonta weksli	13.770,73	
d) od kred. udziel. Kasie	19,271,05	
e) różne inne		41.681,75
2. Prowizje wypłacone		1.129,72
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	17 066,78	
b) świadczenia socjalne	1 462 47	
c) wydatki rzeczowe	11 989 54	30.518,79
4. Podatki i opłaty skarbowe		308,91
5. Amortyzacja:		
a) nieruchomości	389,50	
b) ruchomości	451 00	840,50
6. Odpisy na dłużnikach		3.440,53
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		7,18
8. Różnice kursowe na papierach wartośc.		94,95
9. Różne		
10. Dotacja na rzecz funduszu wyrównawcz.		
11. Nadwyżka		160,15
Razem		78.182,48

Zyski.

	Zł	Zł
1. Odsetki pobrane i dopisane:		
a) od weksli		
b) od rachunków bieżących	21.351,84	
c) od pożyczek terminowych na zastaw		
d) od układów konwersyjnych	13,265,60	
e) od Skarbu Państwa za 1936 i 1937 r. tyt. obniżenia %% za układy konw.	19.469,63	
f) od papierów wartościowych	650,42	
g) od weksli protest.	5,603,31	
h) różne inne	4.137,36	64.478 16
2. Prowizje pobrane		4.811,83
3. Różnice kursowe na rach. w wal. obcych		44.07
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		290.45
5. Dochód netto z nieruchomości		510.81
6. Odzyskane straty		7.807.39
7. Opłaty na koszty administracji		239.77
8. Różne dochody		
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
10. Strata		
Razem		78 182.48

Buchalter: (—) A. Kurbyko

Dyrekcja Kasy:
1. (—) W. Kiełło
2. (—) E. Zdanowicz
3. (—) A. Kurbyko

Komisja Rewizyjna:
1. (—) St. Jóźwiak
2. (—) A. Kamiński
3. (—) Wł. Okorowski

Odbito w Drukarni Sam. Inst. Wyd. w Warszawie, ul. Miodowa 6. Tel. 682-18